PIĄTEK 9 maja 1947 roku
CZYTELNIK
Nr 124 (882) — Rok III

Dziennik Zachodni

Cena 3 zł

Wieczór sprawozdawczy w Londynie

Uznanie dla Polski

Jesteśmy najpoważniejszym eksporterem węgla

Pochwała organizacji pracy na Śląsku

Londyn (PAP). Towarzystwo przyjaźni brytyjsko-polskiej w Londynie zorganizowało wieczór, na którym grupa brytyjskich posłów i działaczy związków zawodowych opowiedziała o swych wrażeniach z niedawnego pobytu w Polsce. Wieczór wbudził duże zainteresowanie i ściągnął tłumnie publiczność Londynu.

Na wstępie przemówił w imieniu delegacji brytyjskiej, która bawiła w Polsce, lord Dawies, członek Izby Lordów.

Podkreślił on charakterystyczny fakt, że jakkolwiek delegaci i uczestnicy wycieczki należeli do różnych klas społeczeństwa, doszli oni do jednakowych wniosków i stwierdzili zgodnie, że ludność dzisiejszej Polski cechuje przede wszystkim wiara w przyszłość, która jest bodźcem dla całego narodu oraz przezwycięża wszystkie trudności i braki. Przejawiający się w każdej dziedzinie życia polskiego entuzjazm do pracy tłumaczy fakt, że Polacy w ciągu krótkiego czasu i niemal bez żadnej pomocy technicznej z zewnątrz zdołali tak wiele dokonać w dziele odbudowy kraju.

Lord Dawies poświęcił część przemówienia b. obozowi w Oświęcimiu. Podkreślił on, że bestialstwa, jakich hitlerowcy dopuścili się w tym obozie, uprawniają Polskę w znacznym stopniu do posiadania Ziem Zachodnich.

Przemawiający z kolei Williams zajął się szczególnie gospodarczym obliczem Polski. Podkreślił on doskonałą organizację pracy na Śląsku oraz zwrócił uwagę na brak nowoczesnych maszyn i rąk do pracy, jaki się w Polsce daje odczuwać.

Williams zaapelował gorąco do wszystkich Polaków w Wielkiej Brytanii, ażeby wracali do kraju i wzięli udział w jego odbudowie. Przy rzęsistych oklaskach publiczności mówca oświadczył, że Anglia nie ma prawa zatrzymywać robotników polskich, którzy są tak bardzo potrzebni w kraju.

Członek egzekutywy związku zawodowego górników Hammond podkreślił ze szczególnym uznaniem wielką rolę, jaką odgrywają w Polsce związki zawodowe oraz wyraził podziw dla osiągnięć rządu na polu planowej gospodarki narodowej. Zajął się on głównie osiągnięciami na Ziemiach Zachodnich, kładąc nacisk na doskonały stan techniczny kopalń w Śląskim Zagłębiu Węglowym. Wśród oklasków słuchaczy Hammod domagał się udzielenia przez Anglię w ramach wymiany handlowej takiej pomocy w nowoczesnych maszynach, jaka jest Polsce potrzebna, w zamian za to — zaznaczył on — Anglia może otrzymać z Polski węgiel, gdyż Polska jest obecnie jednym z najpoważniejszych eksporterów węglowych w Europie.



W dniu 3. 5. 1947 r. widoczna na zdjęciu reprezentacja Polski przegrała w stosunku 2:0 mecz piłkarski z reprezentacją Sofii (Bułgaria)

Foto SAP.

Akcja turystyczna „Orbisu"

Pobyty ryczałtowe w 18 miejscowościach kraju

Warszawa (PAP). Na przeprowadzonej w centrali „Orbisu" odprawie kierowników oddziałów omówiono sprawę wzmożenia akcji turystycznej i wybrano miejscowości o specjalnych walorach turystycznych.

Do miejscowości tych „Orbis" będzie organizował 1—2 tygodniowe wyjazdy, z pobytami ryczałtowymi.

Lista tych ośrodków jest następująca: Międzyzdroje, Ustronie, Ustka, Jastarnia, Jurata, Mikołajki, Gizycko (ośrodek sportowo-wodny), Zakopane, Rabka, Szczawnica, Krynica, Wisła, Jelenia Góra, Szklarska Poręba, Karpacz, Wałbrzych, Kudowa, Polanica oraz dla gości z za granicy — Sopot.

Sytuacja polityczna we Francji

Premier Ramadier kompletuje rząd — Stanowisko komunistów



Premier francuski M. Ramadier

Foto SAP

Paryż. (PAP) Po 12 godzinnej namiętnej dyskusji, rada naczelna francuskiej partii socjalistycznej uchwaliła większością głosów poprzeć wniosek premiera Ramadier, pozostania u steru rządu, mimo wystąpienia z rządu przedstawicieli partii komunistycznej. Uchwała ta przeszła 2.529 głosami przeciwko 2.125. Posiedzenie rady naczelnej zakończyło się o 3 w nocy.

Prezydent Vincent Auriol przyjął we środę dnia 7 bm. premiera Ramadier.

Paryż. (obsł. wł.) Premier Ramadier prowadził w dniu 7 bm. w dalszym ciągu rozmowy z przedstawicielami poszczególnych partii politycznych, celem ustalenia możliwości obsadzenia tek ministerialnych, będących dotychczas w ręku członków partii komunistycznej.

Paryż. (PAP) Przywódca komunistyczny Jacques Duclos w wywiadzie udzielonym dla wydania paryskiego „New York Herald Tribune", dziennikarzowi amerykańskiemu Davidowi Perlmanowi, oświadczył: „Ci, którzy mówią dzisiaj o strajku generalnym, są głupcami."

Zapytany o stanowisko partii komunistycznej w obecnych okolicznościach, Duclos oświadczył: „Zamierzamy kontynuować współdziałanie z rządem, jeśli chodzi o wszystkie zarządzenia, które wyjdą na korzyść klasy robotniczej. Będziemy to czynili, mimo, iż chwilowo nie należymy do rządu. Nie uważamy się za zwolnionych moralnie od odpowiedzialności politycznej, nawet jeśli nasi ministrowie nie zasiadają w gabinecie."

Dzień 9 maja wolny od nauki

Warszawa (PAP). W związku z obchodem Rocznicy 9 maja Minister Oświaty zarządził, aby dzień 9 maja, jako rocznica zwycięstwa narodów zjednoczonych nad faszyzmem i hitleryzmem był wolny od nauki i zajęć szkolnych wszystkich stopni i typów oraz w zakładach wychowawczych.

Decyzja ONZ

Specjalna komisja zbada sprawę Palestyny

Nowy Jork (obsł. wł.). Komisja polityczna ONZ zbierze się ponownie w środę wieczorem w celu dokonania wyboru specjalnej komisji, która ma zbadać sytuację w Palestynie. Raport tej komisji przedstawiony będzie na następnej sesji zgromadzenia ogólnego ONZ, które odbędzie się we wrześniu br.

„Na wczorajszym posiedzeniu komisji politycznej delegat Argentyny wysunął wniosek, by komisja specjalna składała się z 11 członków w tym 5 członków stałych. Delegat Stanów Zjednoczonych Warren Austin zaproponował powołanie komisji składającej się z 7 członków a to: Kanady, Czechosłowacji, Persji, Ho- niezainteresowanych. Obecność stałych członków w komisji specjalnej doprowadziłaby tylko do napięcia i sprzeczności. Komisja specjalna winna przy tym zapoznać się ze stanowiskiem zainteresowanych rządów, jak i organizacji, których wysłuchanie uważać będzie za konieczne.

Przedstawiciel W. Brytanii wypowiedział się za mianowaniem niewielkiej i neutralnej komisji

Kontrola ruchu ludności niemieckiej

Zarządzenie Ministerstwa Ziem Odzyskanych

Warszawa. (ZAP. — W myśl obowiązujących zarządzeń Ministerstwa Ziem Odzyskanych, **wszyscy obywatele b. Rzeszy Niemieckiej na obszarze Ziem Odzyskanych winni niezwłocznie dopełnić obowiązku rejestracji przed właściwą terytorialnie władzą administracji ogólnej I instancji.** Po dopełnieniu obowiązku rejestracji otrzymają oni od władz administracyjnych odpowiednie zaświadczenie. Obywatele b. Rzeszy Niemieckiej obowiązani są do ścisłego przestrzegania wszystkich przepisów meldunkowych. W szczególności ciąży na nich obowiązek **uzyskania zezwolenia władz administracyjnych na opuszczenie miejsca zamieszkania wzgl. miejsca czasowego lub stałego pobytu.**

Do współdziałania w zakresie kontroli ruchu ludności niemieckiej zobowiązani są właściciele, administratorzy, dozorcy domów, kierownicy hoteli, domów noclegowych itd., oraz pracodawcy, w odniesieniu do zatrudnionych u nich niemieckich pracowników.

Wszystkie te osoby obowiązane są do **zawiadomienia władzy meldunkowej o przybyciu do danej miejscowości każdej osoby narodowości niemieckiej, o przeniesieniu się jej do innej miejscowości wzgl. do innego domu w obrębie tej samej miejscowości oraz o zatrudnieniu, zwolnieniu lub samowolnym opuszczeniu pracy. Zawiadomienie winno być dokonane w drodze pisemnej lub ustnej w ciągu 24 godzin od chwili przybycia bądź zmiany miejsca pobytu (adresu) lub miejsca pracy osoby narodowości niemieckiej.**

Niezastosowanie się do tych obowiązków karane będzie grzywną do 30.000 zł, lub aresztem do 6 tygodni albo obu tymi karami łącznie, o ile nie przewidziana jest kara surowsza. **Obywatele b. Rzeszy Niemieckiej podlegają nadto zatrzymaniu do czasu odtransportowania do Rzeszy Niemieckiej w ramach akcji repatriacyjnej.**

50 tysięcy zł. na odbudowę Jasła

wyasygnowała Miejska Rada Narodowa m. Katowic

Katowice. Miejska Rada Narodowa w Katowicach, na plenarnym posiedzeniu w dn. 7. bm., uchwaliła jednogłośnie na wniosek prezydenta Aleksandra Willnera, przekazać z funduszów miejskich kwotę złotych 50 tysięcy na rzecz odbudowy miasta Jasła.

Jak wiadomo, Jasło zostało na skutek działań wojennych całkowicie zniszczone i wszystkie jego zabytki legły w gruzach.

Odpowiadając na szlachetny apel jasielskiego komitetu odbudowy, Katowice znajdą niewątpliwie godnych naśladowców.

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi z Buenos Aires, że na lotnisku cywilnym w pobliżu miasta wybuchł olbrzymi pożar, w którego wyniku spłonęły 24 samoloty.

Przed procesem Foerstera

Toruń. (tel wł.) W związku z przygotowaniami do wielkiego procesu Foerstera, który odbędzie się w Toruniu, władze sądowe wespół z czynnikami miarodajnymi zbadały groby masowe w Korolewie (pow. Sępolno) na Pomorzu. Podczas ekshumacji, znaleziono 639 rozbitych czaszek oraz żelazne bicze, które oblepione były włosami, skrzepłą krwią i kawałkami ciała ludzkiego.

Kolaboracjonistki zaatakowały policję

Bunt w więzieniu kobiecym we Francji

Paryż (PAP). Paryskie władze więzienne prowadzą śledztwo w sprawie buntu, jaki wybuchł w więzieniu kobiecym Fresnes, w pobliżu Paryża, gdzie przebywają byłe kolaboracjonistki.

W buncie wzięło udział około 100 kobiet. Buntem kierowały dziewczęta w wieku od 16 do 21 lat, które odmówiły pracy.

Inne więźniarki zajęły ambulatorium, przy czym niektóre upiły się eterem i spirytusem.

Interweniujących strażników więźniarki obrzuciły butelkami i innymi przedmiotami, jakie miały pod ręką. Wezwano specjalny oddział policji, który przywrócił

Wydobycie węgla spada

Strajki w Anglii i w Niemczech

Londyn (obsł. wł.). Z 24 kopalń węgla w okręgu przemysłowym Durham w północnej Anglii unieruchomionych od niedzieli na skutek strajku górników, w 11 kopalniach podjęto prace w dniu dzisiejszym. W nieurzędowym strajku maszynistów kopalnianych w rejonach północno-wschodnich nie nastąpiła dotychczas zmiana. Na dzień dzisiejszy zwołane zostało posiedzenie narodowej rady węglowej, na którym rozważana będzie sprawa zastąpienia 150 strajkujących maszynistów kopalnianych ochotnikami, w celu umożliwienia uruchomienia szybów.

*

Düsseldorf (obsł. wł). Jak podaje korespondent „Manchester Guardian" z Düsseldorfu długotrwały brak środków żywnościowych odbija się niepomyślnie na wydobyciu węgla w Zagłębiu Ruhry. Zdaniem korespondenta od przeszło miesiąca produkcja węgla spadła o 1.000 ton dziennie. Władze brytyjskie i amerykańskie czynią wszelkie starania by utrzymać racje żywnościowe na poziomie 1.500 kalorii dziennie. Powodem spadku przydziałów żywnościowych do 800 wzgl. 900 kalorii dziennie jest niezdolność władz niemieckich do zabezpieczenia dostaw środków żywnościowych ze strony rolników niemieckich.

*

Hamburg (obsł. wł). W dniu dzisiejszym 6.000 urzędników wielkich stoczni w Hamburgu porzuciło pracę, na znak protestu z powodu małych przydziałów środków żywnościowych. Urzędnicy 5 innych wielkich firm poszli za ich śladem.

Strajkujący domagają się, by niemieckie związki zawodowe oraz nadburmistrz Hamburga zwołali wiec protestacyjny, przy udziale publiczności przeciwko brakowi środków żywności. (K)

Czy Senat zatwierdzi Grifhisa?

Niezwykły incydent kandydata na ambasadora USA w Polsce

Nowy Jork (PAP). Znany amerykański komentator radiowy Drew Pearson, wyraził wątpliwość, czy mianowany przez presydenta Trumana, na stanowisko ambasadora Stanów Zjednoczonych w Polsce S. Grifhis otrzyma aprobatę Senatu amerykańskiego.

Drew Pearson, powołując się na informacje pochodzące z kół senatorów, podaje, że komisja senacka otrzymała informacje obciążające S. Grifhisa. Pearson donosi, że na zamkniętej sesji komisji senackiej stwierdzono, że S. Grifhis na parę miesięcy przed napadem japońskim na Pearl Harbour — wyraził się na pewnym przyjęciu w Nowym Jorku, że Hitler jest najmądrzejszym człowiekiem oraz, że żywi dla niego podziw. Drew Pearson informując o tym podaje, że obecne wówczas na przyjęciu osoby zeznały, że S. Grifhis został wyproszony przez gospodarza, który podkreślił, że niezwykł słuchać pochwał na cześć Hitlera w swoim domu.

Drew Pearson, opisując powyższy incydent wyraził opinię, że zatwierdzenie Grifhisa na stanowisko ambasadora w kraju, który w czasie wystąpienia Grifhisa znajdował się pod okupacją niemiecką jest nieprawdopodobne.

Na parę dni przed wystąpieniem Drew Pearsona, dziennik „Philadelphia Inquirer" podał wiadomość o badaniach, jakie komisja Senatu prowadzi w sprawie S. Grifhisa. Dziennik ten opublikował równocześnie opis incydentu w oświetleniu S. Grifhisa, który twierdzi, że wyraził się wówczas, iż „Hitler jest najsprytniejszy z żyjących i że należy go pilnować".

„Philadelphia Inquairer" podaje w związku z tym, że nikt z obecnych na wspomnianym przyjęciu nie przypomina sobie, aby Grifhis wspomniał o konieczności pilnowania Hitlera.

Panika w Kairze

Wybuch bomby w kinie

Kair (API). Wczoraj wieczorem w czasie seansu filmu amerykańskiego w kinie „Metro" w Kairze, wybuchła nagle bomba. Eksplozja była tak silna, że wyrwała kawałek bocznej ściany i zniszczyła ekran. W kinie wybuchła panika. W tłumie, który rzucił się na oślep ku wyjściom, zraniono ciężko dwie kobiety, które dostały się pod nogi szalejących widzów. Łamiąc krzesła, bijąc się o dostęp do wyjścia i kopiąc współwidzów, tłum Egipcjan runął na oświetlone ulice Kairu, święcącego akurat 11-tą rocznicę wstąpienia na tron króla Faruka. Wśród rannych znajduje się zastępca szefa bezpieczeństwa Kussein Sobhy Bej, Brytyjczyk nazwiskiem O. Connor oraz 10 kobiet. Przypuszcza się, że pod eksplozją kryją się motywy natury politycznej.

Telegraficzny skrót

Londyn. (obsł. wł.) W czwartek przybywa do Wielkiej Brytanii na zaproszenie brytyjskich prawników delegacja polskich prawników. Na czele delegacji stoi były prezes Najwyższego Trybunału Narodowego Barcikowski. Prawnicy polscy w czasie pobytu na terenie Wielkiej Brytanii wygłoszą szereg odczytów na temat polskiego systemu parlamentarnego i sądownictwa oraz zbrodni popełnionych przez Niemców na narodzie polskim. (pf)

Ottawa. (obsł. wł.) Poseł polski w Kanadzie dr. Fiderkiewicz wziął udział w uroczystości odsłonięcia tablicy ku czci 5 lotników kanadyjskch, którzy ponieśli śmierć podczas akcji lotniczej nad Polską w okresie wojny.

San Francisco. (obsł. wł.) Na znajdującym się w zatoce San Francisco szwedzkim statku towarowym „Frej" wybuchł pożar, który według oświadczenia straży nadbrzeżnej spowodował całkowite zniszczenie urządzeń okrętowych oraz ładunku. O losie załogi dotychczas nie podano żadnych wiadomości. (pf)

Końcowe wyniki amnestii

55 tys. ujawnionych

Warszawa (PAP) Jak się dowiadujemy zostały już podsumowane wyniki akcji amnestyjnej w całym kraju, która trwała jak wiadomo od 25 lutego do 25 kwietnia br.

Przed Komisjami Amnestyjnymi ujawniło się ogółem 55.277 osób. W tej liczbie było 22.887 członków organizacji WIN i jej pokrewnych oraz 4.892 członków organizacji NSZ i jej pokrewnych.

Ujawniło się ponadto 5.937 osób współpracujących z organizacjami podziemnymi, 3.124 esoby, które przechowywały broń, 8,432 członków band leśnych, 7.448 dezerterów, 2.061 przestępców pospolitych i 496 innych.

Ujawnieni złożyli ogółem 14.151 jednostek broni. Broń ta obejmowała 10 działek, 12 moździerzy, 72 CKM, 832 RKM, 2.752 autoflaty, 2.740 pistoletów, 6.839 karabinów, 894 sztuk innej broni oraz 1.367 granatów i wielkie ilości amunicji.

Rządowcy planują ofensywę

Wojna domowa w Paragwaju

Assuncion (obsł. wł.). Trwająca już ponad dwa miesiące wojna domowa w Paragwaju przybrała ostatnio znowu na sile. W dniu wczorajszym komendant sił rządowych wystosował apel do mieszkańców miasta Concepcion, będącego w rękach powstańców, nawołując do opuszczenia miasta, gdyż w najbliższych dniach wojska rządowe rozpoczną nań generalną ofensywę. W ostatnich dniach wojska powstańcze odniosły szereg zwycięstw w okolicach położonych na południe od stolicy Assuncion. Według doniesień korespondentów zagranicznych prezydent Morinigo ma stanąć obecnie na czele generalnego sztabu wojsk rządowych i osobiście kierować akcją wojenną.

Cena zwycięstwa

Min. Dalton o zadłużeniu Anglii

Londyn (obsł. wł.). Brytyjski minister skarbu Dalton, oświadczył we wtorek w Londynie, że należy koniecznie dokonać poważnej redukcji długów zaciągniętych przez Wielką Brytanię z sojuszników w okresie minionej wojny. W wyniku długotrwałej wojny Wielka Brytania nagromadziła długów na olbrzymią sumę przekraczającą 3 miliardy funtów szterlingów.

Są to owoce naszego zwycięstwa — powiedział min. Dalton. — Jego zdaniem ten dług jest nierealny i niesprawiedliwy i stanowi dla Wielkiej Brytanii ciężar nie do zniesiena. Gdyby zasada Lend Lease stosowana była równomiernie do wszystkich sprzymierzonych, to długi brytyjskie nie były by wzrosły do tak pokaźnych rozmiarów. „Wielka Brytania — mówił Dalton — nie może pozwolić sobie na przelewanie takiego zadłużenia na całe generacje, **gdyż mogła by się w końcu znaleźć w sytuacji gorszej, aniżeli pokonane Niemcy lub Japonia.** Dlatego W. Brytania musi niezwłocznie wprowadzić w życie politykę oszczędności na wielu odcinkach gospodarki".

Korespondenci polityczni donoszą, że rząd brytyjski zastanawiał się w chwili obecnej nad kwestią zadłużenia Wielkiej Brytanii za granicą z zamiarem rozpoczęcia rozmów z zainteresowanymi krajami. (cz)

Delimitacja granicy polsko-radzieckiej

została przeprowadzona

Warszawa (PAP). Polsko-Radziecka Mieszana Komisja Delimitacyjna, utworzona zgodnie z umową zawartą dnia 16 sierpnia 1945 r. między Rzeczypospolitą Polską i ZSRR zakończyła delimitację granicy państwowej między Polską i Związkiem Radzieckim.

Dnia 30 kwietnia br. w Warszawie delegacja polska Mieszanej Komisji w osobach: przewodniczącego — wiceministra A Zaruk-Michalskiego i członków: gen. dywizji J. Bordziłowskiego i płk. T. Naumienki oraz delegacja radziecka w osobach: przewodniczącego — radcy A. M. Aleksandrowa i członków: gen. mjr. G. M. Czumakowa i gen. mjr. F. G. Krassowskiego — podpisała protokół opis przebiegu linii granicy, mapy i inne dokumenty delimitacyjne. Przy podpisaniu, w Ministerstwie Spraw Zagranicznych byli obecni ze strony polskiej wicemin. Spraw Zagranicznych S. Leszczyński, wyżsi urzędnicy MSZ T. Żebrowski, J. Zambrowicz i inni; ze strony radzieckiej — ambasador ZSRR w Polsce W. Z. Lebiedlew, radca W. G Jakowlew i inni.

Prace delimitacyjne, rozpoczęte w maju 1946 r. odbywały się między obiema stronami w duchu przyjaźni i wzajemnego zrozumienia.

Zastępcy czterech ministrów w Wiedniu

Wiedeń (obs. wł.) Rozgłośnia w Wiedniu, podała do wiadomości, że w nadchodzący poniedziałek zbiorą się w Wiedniu zastępcy ministrów zagranicznych czterech mocarstw celem omówienia spornych punktów traktatu pokojowego z Austria zgodnie z zaleceniem Wielkiej Czwórki. Termin konferencji zastępców w sprawie zagadnień niemieckich nie został jeszcze ustalony.

Nafta i dolary

Waszyngton (PAP). Senator Brewster, przewodniczący śledczej komisji wojennej senatu oświadczył, powołując się na złożone dokumenty, że król Ibn Saud i jego następcy mają otrzymać tytułem „opłaty królewskiej" za prawo eksploatacji złóż nafty od amerykańskich towarzystw naftowych sumę około 5 miliardów dolarów.

Z dokumentów tych wynika mianowicie, że w myśl umów, zawartych z towarzystwami amerykańskimi, a obowiązujących do 1999 r., król ma otrzymywać około 23 centów opłaty za każdą beczkę nafty, ogółem zaś przewiduje się wydobycie w Arabii Saudyjskiej 20 miliardów beczek.

Podpisanie urzędowego protokółu

o zakończeniu polsko-ukraińskiej repatriacji

Warszawa (tel. wł.). W dniu 5 bm. przybyła do Warszawy delegacja rządu Ukraińskiej SRR z wiceministrem W. F. Starczenką na czele. W skład delegacji wchodzą: pełnomocnik rządu U.S. R.R. dla spraw repatriacji M. Romaszczenko, członkowie komisji dla spraw repatriacji I. Rusecki, A. Sokol oraz przedstawiciel ukraińskiego ministerstwa spraw zagranicznych A. Maszkow.

Na lotnisku przywitał przybyłych podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów Jakub Berman, wiceministrowie Leszczycki i Wolski, dyrektor protokołu dyplomatycznego A. Gubrynowicz, ambasador ZSRR Lebiedlew i radcy ambasady ZSRR Jakowlew i Mazurenko.

Podczas pobytu delegacji rządu USRR zostanie podpisany w Warszawie protokół o zakończeniu repatriacji polsko-ukraińskiej.

Warszawa. (PAP). Dnia 6 bm. delegacja rządu Ukraińskiej S. R. R. z wicepremierem W. F. Starczenko na czele, złożyła wizytę w Prezydium Rady Ministrów wicepremierowi Antoniemu Korzyckiemu i następnie została przyjęta przez premiera Józefa Cyrankiewicza. Po zakończeniu wizyt odbyło się w Sali Rycerskiej Prezydium Rady Ministrów podpisanie protokółu o zakończeniu repatriacji polsko-ukraińskiej. **Protokół podpisali: ze strony polskiej wicepremier Korzycki, a ze strony ukraińskiej wicepremier Starczenko.**

Wystawa grafiki polskiej w Pradze

Warszawa. (PAP) Dn. 19 bm. otwarta zostanie w Pradze wystawa grafiki polskiej, organizowana przez Biuro Współpracy Kult. z Zagranicą przy Ministerstwie Kultury i Sztuki.

Wystawa zawierać będzie 150 prac czołowych grafików polskich. Trzonem tej kolekcji będą eksponaty z wystawy grafiki polskiej, urządzonej w ub. roku w Moskwie i Leningradzie, uzupełnione a częściowo zastąpione nowymi pracami.

Pokazem urządzanym w Pradze wystawa grafiki zapoczątkuje swój objazd po krajach europejskich.

Arka Bożek

Na drodze do zbliżenia polsko-czeskiego

Wśród spraw, których rozwiązanie ma doniosłe znaczenie dla przyszłości naszego kraju, na jednym z naczelnych miejsc znajduje się sprawa stosunków polsko-czeskich.

W przeszłości kraje nasze dalekie były od zrozumienia wszystkich nakazów racji stanu, które dyktowały porozumienie i przyjaźń. Przeszłość ta pełna była błędów i zaniedbań.

Wydaje nam się, że dzisiaj obydwa narody przejrzały, nauczone dotkliwą lekcją ostatniej wojny, i szukają dróg zbliżenia. Zdaje się, że narody polski i czeski zrozumiały w końcu, że ścisłe porozumienie i współpraca między nimi należą do najistotniejszych warunków ich bytu i rozwoju.

Podstawą nowego układu stosunków polsko-czeskich winna być świadomość, że rzadko które kraje tak doskonale się uzupełniają, jak nasze. Uzupełniamy się w strukturze gospodarczej: w surowcach, maszynach, w odmienności gałęzi produkcyjnych. Uzupełniamy się w psychikach. Uzupełniamy się w warunkach geopolitycznych. Mamy tych samych wrogów.

Złe są przyjaźnie, które opierają się tylko na wspólnocie interesów. Lecz złe są również przyjaźnie, którym brak tej szerokiej bazy. Dobrą przyjaźń musi cechować zarówno zbieżność interesów, jak i podłoże uczuciowe. Inaczej mówiąc — nasza przyjaźń i współpraca z Czechami wtedy nabierze pełnych rumieńców życia, gdy będzie w nich jak najmniej polityki, gry i koniunktury, a jak najwięcej świadomości wspólnych interesów, woli połączenia losów, tkwiących w łożysku tych samych realnych warunków.

Programem więc polsko-czeskiego zbliżenia winny być nie jakieś doraźne, poszczególne transakcje, nie jakieś doraźne sojusze zaczepno-odporne, nie jakaś doraźna kombinacja polityczna, lecz wola powiązania się tyloma nićmi wymiany gospodarczej i kulturalnej, by obydwa organizmy stanowiły pewnego rodzaju braci syjamskich, których obalić można tylko razem, nigdy pojedynczo. Bo co dwóch, to nie jeden.

Byłby zresztą także najwyższy czas zdać sobie sprawę z ducha czasu, który narodom małym każe zaprzestać sporów o miedzę graniczną i toczyć szowinistyczne boje nie wiadomo o co. Nowe czasy wytwarzają nowe solidarności, większe, wspanialsze, rokujące tym, którzy do nich dojrzeli, erę rozkwitu i szczęścia.

Nowoczesna technika rozszerzyła widnokręgi człowieka: zmniejszyła świat — zbliżyła ludzi. Było by wielkim nonsensem przeciwdziałać prawom postępu i wtedy — gdy świat się scala — podsycać przestarzałe antagonizmy i niechęci.

Aby dać przeto pełny wyraz nowej woli współżycia, nie wystarczy się ograniczyć do papierowych deklaracji i umów. Należy je poprzeć FAKTAMI zacieśniającymi zbliżenie i współżycie. Winniśmy otworzyć dla siebie nie tylko nasze gospodarstwa, udostępnić i wymienić nasze doświadczenia z dziedziny wiedzy, nauki i techniki, z dziedziny organizacji pracy, winniśmy sobie otworzyć nie tylko granice — powinniśmy otworzyć na oścież nasze serca i wspólnie kształtować wspólny los. Wszystko na świecie jest do przezwyciężenia, gdzie istnieje po temu szczera wola.

Przypuszczam, że takie rozwiązanie stosunków może nie być na rękę naszym wrogom, może się niektórym nie podobać. Ale cóż to może obchodzić narody, które chcą tym sposobem realnie rozwiązać najżywotniejsze sprawy swego istnienia!

Dostawy UNRRA dla Polski

Urządzenia dla chłodni rybnych

Gdynia. (API). Zamówione przez Generalny Inspektorat Rybołówstwa morskiego w Sopocie, wyposażenie dla chłodni rybnych wybrzeża w ramach dostaw UNRRA, nadeszło do Gdyni wraz z pewną ilością sprzętu rybackiego. Statek „Bałtyk" przywiózł części zapasowe dla chłodni o wadze ponad 3.000 kg. „Paragway" maszyny chłodnicze oraz 13.225 kg różnego sprzętu chłodniczego, jak sprężarki, silniki itp., „Baltrafik" — izolację korkowa do rur oraz 2.779 kg. sieci rybackich.

W najbliższym czasie spodziewane jest przybycie do Gdyni dalszych transportów ze sprzętem dla rybołówstwa morskiego.

Znana sportsmenka skazana 3 lata więzienia

Kraków (PAP). Wyrokiem Sądu Okręgowego skazana została na karę trzech lat więzienia Wanda Dubieńska, b. mistrzyni Polski w tenisie i florecie, za zgłoszenie swej przynależności do narodu niemieckiego w okresie okupacji.

Ogólnopolski zjazd fotografów w Poznaniu

Poznań (wel). W Poznaniu odbył się kilkudniowy zjazd fotografów z całej Polski, połączony z otwarciem pierwszej ogólnopolskiej wystawy fotografiki. Omawiano szereg żywotnych spraw, dotyczących wykonywania zawodu i podniesienia poziomu fotografiki, a w końcu uchwalono odpowiednie rezolucje.

Rezolucje zjazdowe przesłane zostaną władzom centralnym. Po zjeździe uczestnicy zwiedzili wystawę fotografiki i Targi Poznańskie.

Uwagi O. Bonawentury

Francuzi są źle informowani o Polsce

Warszawa (PAP). Minister Sprawiedliwości Henryk Świątkowski przyjął bawiącego w Warszawie z delegacją francuskich kół katolickich Ojca Bonawenturę Boudet Franciszkanina, b. oficera Francuskiego Ruchu Oporu i jednego z najczynniejszych członków Federacji b. Więźniów Politycznych.

O. Bonawentura podczas swej kilkodniowej podróży po Polsce zwiedził Oświęcim, interesując się żywo, jako b. więzień hitlerowskich obozów koncentracyjnych tym największym obozem zagłady w Europie. Zwiedzając Dolny Śląsk, O. Bonawentura zwrócił uwagę na szybkie tempo zagospodarowania tych ziem, odwiedził szereg nowopowstałych gospodarstw, nadzielonych z reformy rolnej i stwierdził, że są one wzorowo prowadzone.

Reasumując swoje wrażenia z pobytu w Polsce, gość oświadczył, że po powrocie do swego kraju pragnie obserwacjami swymi podzielić się z ogółem księży francuskich, którzy często są mylnie informowani o tym, co się w Polsce dzieje. Tak np. czyta się zagranicą o prześladowaniu Kościoła i duchowieństwa w Polsce, gdy tymczasem na podstawie własnych obserwacji i rozmów, przeprowadzonych z przedstawicielami duchowieństwa polskiego, O Bonawentura kategorycznie stwierdza, że Kościół w Polsce posiada całkowitą swobodę działania.

Zaledwie 10 proc.

Powolne tempo ściągania odszkodowań

Paryż (PAP). Przewodniczący Międzysojuszniczej Agencji Reparacyjnej Jacques Rueff złożył wobec przedstawicieli prasy oświadczenie, z którego wynika, że tylko 143 spośród 1546 niemieckich zakładów przemysłowych, przeznaczonych na odszkodowania dla 18 państw europejskich, które ucierpiały od agresji niemieckiej, zostały dotychczas przekazane. Tylko połowa tej ilości zakładów była całkowiecie skompletowana. Rueff stwierdził następnie, że uchwały poczdamskie, dotyczące odszkodowań, należą do tych, które zostały najmniej ściśle wcielone w życie.

W dwa lata po zakończeniu działań wojennych, narody uprawnione do uzyskania odszkodowań, nie otrzymały nawet dziesiątej części należnych im reparacji.

Pożar w fabryce zapałek

Warszawa. (tel. wł.) W fabryce zapałek monopolowych w Błoniu k. Warszawy, wybuchł pożar. Zaczęły płonąć nagromadzone skrzynie z zapałkami. Sytuacja stała się groźna, gdyż zapasy były znaczne. Ogień rozszerzał się szybko i dopiero straży pożarnej udało się stłumić pożar. Zabudowania fabryczne nie ucierpiały.

Pogoda na czwartek, dn. 8 bm.

Nadal dość pogodnie, temperatura w ciągu dnia od 18 do 22 stopni. Wiatry słabe, lub umiarkowane, z kierunków południowych i wschodnich

Podpora hitleryzmu

Fabrykanci śmierci

Rozpoczęty 5 maja proces kierowników I. G. Farbenindustrie wyjawi niewątpliwie wiele nieznanych szczegółów tego działu imperializmu niemieckiego. Władze brytyjskie nie bardzo lubią, niestety, jeśli dziennikarz wykazuje zainteresowanie niemieckimi fabrykami. Trzeba wiele trudu, aby móc zbadać tajemnice niemieckiego przemysłu, zazdrośnie ukrywane przed oczami „niepożądanych".

Francuskiemu dziennikarzowi I. Bedelowi, specjalnemu wysłannikowi tygodnika „Action", udało się zwiedzić fabryki I. G. Farben, twierdzę potęgi niemieckiej.

Uwagi Bedela są bardzo znamienne i dokładnie oświetlają powody, dla których ten potężny trust, mimo obecnego procesu, nie został w istocie dotąd rozwiązany.

Założone w 1925 roku „Iteressen Gemeinschaft der Farben Industrie" w krótkim czasie stało się jednym z najpotężniejszych trustów świata.

Z początkiem wojny I. G. Farben wchłonęło pod jedną dyrekcję, 78 spółek chemicznych i 4 syndykaty. **Trust ten kontrolował 170.000 robotników, pracujących w przeszło 9.000 przedsiębiorstwach.** Poza tym I. G. Farben zawarło umowy kartelowe z przemysłem chemicznym większości państw kapitalistycznych. **Za każdym razem, kiedy Wehrmacht opanowywał jakiś kraj, I. G. Farben wysyłało tam przedstawicieli, aby przyłączyć do swego potężnego trustu przedsiębiorstwa chemiczne podbitych narodów.** Wartość tego rodzaju „akwizycji" obliczana jest na 350. milionów marek. We Francji, I. G. Farben utworzyło nowy koncern pod nazwą „Francelor" z kapitałem 800 milionów franków, z których 51 proc. należało do I. G. Farben.

W okresie zwycięstw niemieckich, hitlerowski minister dr Funk dziękował głównym kierownikom przemysłu niemieckiego, których specjalnie zgromadził w tym celu w Duesseldorfie, za ich współudział w wojnie. I wtedy **specjalnie gorąco dziękował dyrektorom I. G. Farben, bo jak twierdził, bez pomocy tego trustu było by niemożliwym rozpocząć wojnę.**

Oświęcim — domena I. G. Farben

I. G. Farben miało i inne ambicje. Dzięki swym zyskom wojennym nie musiało się liczyć z żadnymi inwestycjami. **I tak oto powstały plany gigantycznej fabryki w Oświęcimiu. Fabryka ta miała dostarczać, po zwycięstwie niemieckim, produktów chemicznych wszystkim krajom Europy centralnej i wschodniej.** Do robót ziemnych, do niwelacji gruntów pod przyszłe zabudowania fabryczne używano tysięcy więźniów politycznych, wykańczanych w komorach gazowych, w miarę ich wyczerpania. **Zresztą to samo I. G. Farben dostarczało gazów do uśmiercania więźniów.** Gazy te były udoskonalone przez uczonych niemieckich w fabryce Leverkusen — obok Kolonii. W Leverkusen fabrykowano też materiał wybuchowy dla V I i V 2 i cały szereg produktów syntetycznych, potrzebnych dla Wehrmachtu.

12 tys. ludzi przy pracy

Fabrykę w Leverkusen udało się zwiedzić bardzo dokładnie wysłannikowi „Action". Fabryka ta znajduje się o 20 km. na północ Kolonii. Olbrzymi kompleks budynków rozłożony jest nad brzegami Renu. Trzeba przeszło godzinę czasu, by obejść wszystkie zabudowania fabryczne, ponad którymi wznosi się 30 wysokich kominów.

Ten jedyny w swoim rodzaju kompleks budynków, stanowiący wspaniały cel, nie doświadczył nalotów RAF-u, które zniszczyły okoliczne miasta. Kilka bomb padło tylko na zabudowania administracyjne i domy fabryczne. **Zdolność produkcji tej olbrzymiej fabryki nie została naruszona. Na nowo 12 tysięcy ludzi codziennie zapełnia budynki Leverkusen, a ponad 1000 inżynierów, techników, laborantów — pracuje w rozmaitych laboratoriach.**

Do głównych budynków Leverkusen wejście prowadzi przez hall w stylu „Kalossal", słabo oświetlony przez niebieskie witraże, przybrane monstrualnymi brązami i kolumnami z czarnego marmuru. Na pierwszym piętrze jest coś w rodzaju muzeum chemii niemieckiej. Zebrane są tam próbki głównej produkcji fabryki: amoniak, kwas siarczany, azot, sztuczne nawozy, barwniki, sztuczny jedwab, sztuczna guma, materiały izolacyjne, wyroby farmaceutyczne (manetol, torantil, aspiryna Bayera, witamina B), proszek DDT., kwas salicylowy, fenol papier fotograficzny (Agfa) i proszki przeciwko robactwu.

Od kwasu siarczanego do błon fotograficznych

W pobliżu Menu znajduje się departament przetworów nieorganicznych, obsługiwany przez nadbrzeże, gdzie cumowane są barki, napełnione węglem z Zagłębia Ruhry, solami z Dolnego Renu, a od jakiegoś czasu pirytem, importowanym z Hiszpanii (ponad 100 tys. ton w ciągu kilku miesięcy). W tym departamencie znajduje się największa w Niemczech fabryka kwasu siarczanego.

Przedzielony ulicą, która przecina zabudowania fabryczne na całej długości, departament produkcji posiada najrozmaitsze instalacje do fabrykacji fenolu, amoniaku, salicylu, niektórych specyfików farmaceutycznych i substancji syntetycznych. Oddział syntetycznej gumy jest zaopatrzony w laboratoria najbardziej nowoczesne. Tam została opracowana fabrykacja opon syntetycznych, którymi wyekwipowano samochody Wehrmachtu.

Dalej znajdują się budynki departamentu barwników, a w końcu ulicy budynki pakowni. **Tam także znajduje się fabryka papieru fotograficznego Agfa, której produkcja obecna wynosi już 70 proc. produkcji przedwojennej.** Nie należy też zapomnieć o wydziale handlowym, który na nowo nawiązuje stosunki z przedwojenną klientelą zagraniczną.

Program na przyszłość

Przed wojną eksport tylko I. G. Farben wynosił 11 proc. ogólnego eksportu niemieckiego. Obecnie dyrektorzy I. G. Farben opracowali nowy program eksportacyjny. **Olbrzymie zapasy aspiryny są przygotowane do pokrycia zapotrzebowania rynku europejskiego w ciągu kilku lat.**

Zgodnie z układami w Poczdamie, I. G. Farben, największy trust chemiczny w Europie, powinien być rozwiązany, tak zresztą, jak każde przedsiębiorstwo, zatrudniające więcej, niż 10.000 robotników. **Trust nie został jednak rozwiązany.** Rozmaite biura spraw dały przybrały nazwy byłych spółek chemicznych, fabryk i rozmaitych towarzystw — **lecz na czele tego kompleksu jest tylko jedna dyrekcja, która kieruje całością.**

Poza tym I. G. Farben otrzymało ostatnio zapewnienie, **że nie będzie podlegać ustawie o dekartelizacji, ogłoszonej niedawno przez amerykańskie i angielskie zarządy wojskowe.** Tekst ustawy zaznacza. że I. G. Farben, które bezpośrednio zależne jest od kontroli wojskowej, jest utożsamione z administracją poczt czy kolei niemieckich. Wobec tego **I. G. Farben nie podlega ustawie o wywłaszczaniu przedsiębiorstw,** które „groziło" amerykańskim, angielskim, szwajcarskim, belgijskim i francuskim posiadaczom udziałów. Nie wymaga to komentarzy.

Mając błogosławieństwo, poparcie finansjery amerykańskiej, I. G. Farben patrzy z ufnością w przyszłość.

Ci sami inżynierowie, wynalazcy i specjaliści — którzy z zapałem pracowali za czasów hitlerowskich, dziś zdenacyfikowani — pracują nadal, wierzą, że Niemcy zabarwią się znów na brązowo. (SAP)

tłum. **E. Aszerowa**

Wobec zakusów na Ziemie Odzyskane

Święto Morza przerodzi się w manifestację narodową

Katowice (jmm) We wtorek w godzinach popołudniowych odbyło się w woj. Domu Kultury pod przewodnictwem wiceprezesa Okręgu Ligi Morskiej p. W. Supińskiego, zebranie organizacyjne komitetu obchodu tegorocznego Święta Morza (od 22 do 29 czerwca). Udział w zebraniu wzięli przedstawiciele licznych organizacyj społecznych, artystycznych, związków zawodowych, organizacyj młodzieżowych, przedstawiciele kolejnictwa, prasy i inni.

W zagajeniu wiceprezes Supiński wskazał na wyjątkową doniosłość tegorocznych uroczystości, które winny być imponującą ogólnopolską manifestacją przeciwko ujawnianym zakusom na Ziemie Odzyskane i na nasze wyloty na morze.

W dalszym ciągu po zapoznaniu zebranych z ramowym programem Święta Morza, przystąpiono do wyboru przewodniczących i członków poszczególnych sekcyj: propagandowej, wycieczkowej, finansowej, manifestacji masowych, zbiórki ulicznej, imprezowej i sportowej. Przewodnictwo komitetu powierzono p. W. Supińskiemu, a koordynacje poczynań poszczególnych sekcyj — sekretarzowi Ligi Morskiej, p. A. Bubikowi.

Niemcy pod okupacją

Berlin (PAP) Donoszą z Monachium, że na tamtejszym głównym dworcu kolejowym ukazały się wielkie plakaty, sławiące Hitlera jako „idealnego wodza narodu". Sprawcy pozostali niewykryci. Równocześnie w nocy usunięto z jednego z placów monachijskich szyld z napisem „Plac ofiar faszyzmu".

Berlin (PAP) Nadburmistrz miasta Quedlingburg — Jeger, członek partii liberalno-demokratycznej, zerwał w dniu 1 maja czerwony sztandar. Oburzeni tym prowokacyjnym wystąpieniem robotnicy proklamowali strajk, żądając usunięcia Jegera z jego zajmowanego stanowiska. Jeszcze przed rozpoczęciem strajku Jeger dobrowolnie ustąpił.

Hamburg (PAP). — Znajdujący się obecnie w obozie pod Hamburgiem b. mieszkańcy Helgolandu, w liczbie 2.500 osób, zwrócili się do władz brytyjskich z prośbą, aby zezwolono im na powrót na wyspę. Zamierzają oni uczynić z Helgolandu wyłącznie kąpielisko. Sojusznicza Rada Kontroli Niemiec nie powzięła jednakowoż ostatecznej decyzji w sprawie przyszłości Helgolandu. (w)

Bernau. (ZAP) W Bernau została utworzona pierwsza szkoła związków zawodowych imienia Teodora Leibhardta. Podczas uroczystości przemówił przewodniczący niemieckich związków zawodowych w strefie radzieckiej Hans Jendretzky, który podkreślił zasługi Leibhardta dla rozwoju ruchu robotniczego. Nowa szkoła powstaje w 14 lat po zniesieniu dawnej przez hitlerowców.

Baden-Baden. (ZAP.) Gubernator wojskowy strefy francuskiej gen. Koenig odmówił przywódcy Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej, Altmeierowi i przywódcy Unii Chrześcijańsko-Socjalistycznej Steinerowi pozwolenia na wyjazd ze strefy francuskiej. Wspomniani politycy mieli jechać do Berlina na kongres wszystkich partii niemieckich w sprawie zjednoczenia całych Niemiec.



Delegacja czechosłowacka z Dymokur zwróciła w ub. niedzielę w Mikołowie sztandary Zw. Powstańców Śl. i Zw. Podoficerów Rez., wywiezione przez Niemców w czasie wojny do Czech. Na zdjęciu przewodniczący delegacji, p. Karol Załczek w towarzystwie dr. Karczewskiego (Zw. Wet. Powstań Śl.)

Fot. M. Ciechanowicz, Katowice

Odbudowa schronisk tatrzańskich

w Pięciu Stawach, na Pysznej i w Chochołowskiej

Zakopane (kor. wł.). Spośród 6 schronisk w Tatrach polskich, trzy zostały spalone w czasie działań wojennych, a mianowicie: w Dolinie Pięciu Stawów Polskich, na Hali Pysznej i w Dolinie Chochołowskiej.

Odpadły przez to dla turystyki zimowej i letniej i tak już szczupłe tereny Tatr Wysokich i wyludniły się niemal zupełnie partie pełnych uroku Tatr Zachodnich.

Obecnie Polskie Towarzystwo Tatrzańskie w porozumieniu z dawnym dzierżawcą Józefem Krzeptowskim rozpoczęło budowę prowizorycznego schroniska przy Pięciu Stawach, które będzie czynne do czasu uzyskania kredytów na odbudowę schroniska w rozmiarach przedwojennych. Prowizoryczne schronisko **ma być otwarte już w nadchodzącym sezonie letnim.**

Sekcja Narc. PTT w Zakopanem, która była właścicielką schroniska spalonego na Pysznej, wszczęła starania w sprawie budowy nowego w rejonie Hali Smytniej i Ornaku, albowiem Hala Pyszna będzie przeznaczona prawdopodobnie na matecznik i znajdzie się pod ścisłą ochroną przyrody. Zaproszona ostatnio na miejsce komisja, złożona z przedstawicieli czynników państwowych z dr. Jaroszem z Min. Leśnictwa na czele oraz członków organizacji zainteresowanych, wyraziła się przychylnie o projekcie budowy schroniska, żądając tylko ścisłego przestrzegania ustaw o ochronie przyrody i budowli o niewielkich rozmiarach.

Planuje się budowę schroniska na 30 łóżek, o charakterze wysokogórskim. Także schronisko w Dol. Chochołowskiej ma być odbudowane. Uczyni to prawdopodobnie dawny gospodarz tego schroniska WKN z Warszawy łącznie z nowoutworzonym Oddziałem lubelskim PTT.

Powyższe plany zostały aprobowane przez Walny Zjazd Delegatów Pol. Tow. Tatrz. w Krakowie 27. 4. br., a nowe władze PTT obiecały swe daleko idące poparcie.

Należy przypuszczać, że już wkrótce miłośnicy Tatr, zamknięci dotychczas w ciasnym kole Hali Gąsienicowej będą mogli ruszyć na rozkoszną włóczęgę w najpiękniejsze partie naszych gór. (Wl. Pęk.)

Będzie wojna czy nie będzie?

WYWIAD Z GANDHIM

Mahatma Gandhi, sędziwy bojownik o niepodległość Indii, udzielił korespondentowi francuskiego tygodnika „Carrefour" wywiadu na temat swoich zapatrywań na sprawę pokoju w Europie. Wypowiedzi Gandhiego, mimo pewnego mistycyzmu, który jest jego charakterystycznym rysem, posiadają kilka bardzo ciekawych i wnikliwych uwag. Oto fragmenty wywiadu:

„Nie chcę, ani nie mogę odpowiedzieć na wszystkie pytania, które mi zostały zadane w sprawie problemów europejskich, — rozpoczyna Gandhi. — To są zagadnienia dość dla mnie odległe. Ograniczę się jedynie do powiedzenia tego co myślę i sprecyzuje moje myśli w dwóch zasadniczych pytaniach: „Dlaczego Europa może posiadać pokój?" i „dlaczego Europa może mieć wojnę?".

EUROPA MOŻE MIEĆ POKÓJ, DLATEGO, ŻE:

1. Jest zamieszkała przez narody o starej kulturze.

2. Może wysyłać nadmiar swej ludności do Afryki.

3. Jest cała chrześcijańska, a Chrystus nauczał, że trzeba się miłować.

4. Ziemia w Europie przeważnie jest bardzo urodzajna, a handel europejski dobrze rozwinięty i kwitnący.

5. Otoczona jest licznymi morzami i leży w centrum świata.

6. Problemy granic mogą stać się drugoplanowymi.

7. Narody mogą wymieniać swoje produkty.

8. Dwie przeciwległe ideologie mogą znaleźć punkt styczny.

EUROPA MOŻE MIEĆ WOJNĘ, PONIEWAŻ:

1. Jest zamieszkała przez narody o starej kulturze, lecz stale udręczone pragnieniem supremacji jednego nad drugim.

2. Może wysyłać nadmiar swej ludności do Afryki, lecz kontynent ten jest kontrolowany przez dwa jedynie mocarstwa.

3. Jest cała chrześcijańska, lecz każdy naród inaczej interpretuje naukę Chrystusa.

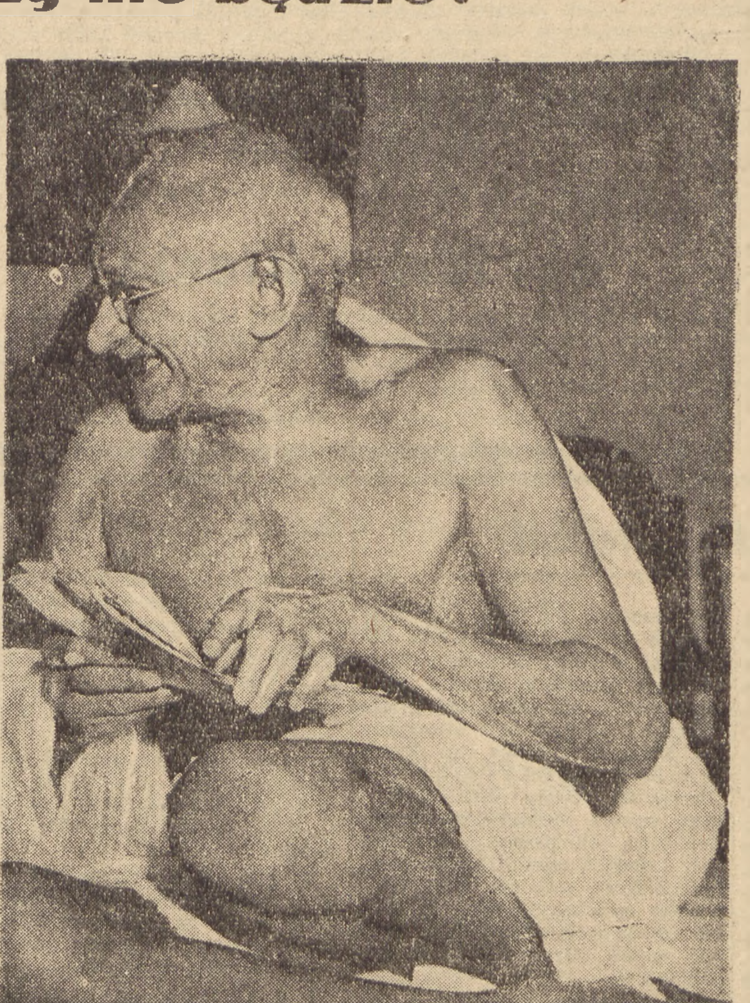
4. Handel ma wszelkie warunki rozwoju, lecz ograniczony jest przez zbyt surowe bariery celne.

5. Jest otoczona przez morza, które są pod kontrolą jednego tylko mocarstwa.

6. Posiada granice, które według jednych narodów są słuszne, według drugich natomiast — wprost odwrotnie — krzywdzące.

7. Produkty, zamiast być wymieniane swobodnie, pomiędzy tymi, którzy je odstępują i tymi, którzy je nabywają, stają się środkami aferzystów międzynarodowej polityki.

8. Podzielona pomiędzy dwie koncepcje ideologiczne, nie posiada siły ani woli, by wybrać z nich lepszą dla dobra wszystkich.



Mahatma Gandhi

Foto Associated Press.

Omawiając te dziesięć punktów odpowiedzi na każde pytanie Gandhi stwierdza:

„Streściłem moje rozważania w dziesięciu punktach, podyktowanych przez pesymizm, do którego jestem przyzwyczajony po tylu latach walki o dobro Indii. Muszę jednak stwierdzić, że Indie, mimo wielkich rozłamów i różnic, podczas swej tylotysiącznoletniej historii miały mniej wojen aniżeli Europa. Mam nadzieję, że nie dożyję nowego konfliktu. Jeżeli jednak nikły cień pokoju będzie długo czekał na wyraźniejsze kształty i nie otrzyma solidnych podstaw, zostanie on pogwałcony przez egoizm ludzki, — w ten sposób kończy Gandhi swe oświadczenie.

Uwagi Gandhiego są w niektórych punktach mocno naiwne. Wiadomo, że cały splot problemów europejskich nie da się rozwiązać kilkoma panidealistycznymi formułkami. Jednak w wielu punktach są one trafne. (SAP)

A. B.

Pomoc dla powodzian

Dalsza lista ofiar Czytelników »Dziennika Zachodniego«

Do dnia 7. 5. do godziny 12-tej zebrano 2.370.103 zł.

Mistrzowie murarscy, Katowice — 4.500 zł, Firma Jakubowski, Katowice — 3.000 zł, Pracownicy Chemicznej Pralni i Farbiarni w Piaskowej Górze — 1.470 zł, Koło P. C. K. w Przychodzie pow. Łącznik — 870 zł, B. W. Korotyński, Zabrze — 100 zł, Fabryka Guzików, Głuchołazy — 837 zł, Kl. Vc dziewcząt szkoła nr 2 w Katowicach — 400 zł, Członkowie Przym. Cechu Konc. Rzemieśln. Elektrotechn. w Katowicach — 8.100 zł, Pracownicy kin w Katowicach zamiast upominku imieninowego dla dyr. Alfusa Zygmunta — 10.000 zł.

Niejaki X

»Dziennikarstwo« i dziennikarstwo

Ostatni numer „Odry" zamieszcza uwagi felietonisty „Dziennika Zachodniego" Niejakiego X, na temat podręcznika „Dziennikarstwo" Tadeusza Zbigniewa Hanusza, wydanego w Łodzi, zawierającego stek niedokładności i gaf.

Redaktor Magister Tadeusz Zbigniew Hanusz wydał w Łodzi nakładem Spółki Wydawniczej St. Jamiołkowski i T. J. Evert, Sp. z o. o., książkę pt. „Dziennikarstwo", przy czym zastrzegł sobie do niej wszelkie prawa sakramentalnym i groźnie brzmiącym: „Printed in Poland 1947, Copyright by T. Z. Hanusz".

Niewątpliwie uczynił to zupełnie słusznie, gdyż mogłaby zaistnieć obawa, że dzieło to z uwagi na swe wartości, zostanie splagiowane tak w kraju jak i zagranicą. Zwłaszcza zaś — jak przekonamy się dalej — za granicą.

Nazwisko Red. Mgr. Tadeusza Zbigniewa Hanusza nie jest wprawdzie zbyt znane szerokim rzeszom czytelników prasy codziennej czy periodycznej, nie wyklucza to jednak możliwości, że może być ono jeszcze kiedyś więcej niż sławne, a to z tego względu, iż autor w swej książce w sposób niezwykle — powiedzmy — oryginalny, omawia zagadnienie dziennikarstwa, jako takiego i jako nie takiego.

Całość na pierwszy rzut oka robi wrażenie rodzaju podręcznika dla adeptów dziennikarstwa, podręcznika zresztą bardzo skromnego i prymitywnego (w niejednej encyklopedii znajduje się na ten temat więcej szczegółów), ale przy bliższym poznaniu okazuje się, że chodzi tu raczej nie tyle o podręcznik, co o coś, co ma charakter wzajemno adoracyjny. To znaczy, że Redaktor Mgr. Tadeusz Zbigniew Hanusz jest tam odmieniany na wszystkie przypadki, oraz że tak samo jest odmieniane „Studium Dziennikarsko-Publicystyczne" w Łodzi, gdzie autor jest wykładowcą. I to do tego stopnia jest to Studium odmieniane, że w rozdziale „Szkolnictwo Dziennikarskie" Red. Mgr. Tadeusz Zbigniew Hanusz podaje jako jedyną szkołę dziennikarską w Polsce właśnie to Studium, tak jakby nie istniała np. w Warszawie Wyższa Szkoła Dziennikarska.

Jednym słowem „Dziennikarstwo" Red. Mgr. Tadeusza Zbigniewa Hanusza jest rzeczą dosyć sobie figlarną.

Oczywiście, że nie na tym zaczynają się i kończą jej figle. Figle te, a raczej figle-migle, dotyczą głównie ocen i sądów, wygłaszanych z podziwu godną exkatedralnością.

I tak np. w rozdziale „Zarys historyczny dziennikarstwa i prasy" jest mowa o prasie przedwojennej. Wymienia się więc tam w pierwszym rzędzie pisma sanacyjne z „Czerwoniakami" i osławionym „Ikacem" na czele i to jeszcze z takim dodatkiem: „IKC był znakomicie redagowanym pismem informacyjnym" — wylicza się „Światowidy" i „Kina" jako przykłady porównawcze z prasą zagraniczną, a np. o prasie śląskiej zachowuje się zupełne milczenie, jak również o olbrzymiej większości prasy opozycyjnej. Naturalnie Red. Mgr. Tadeusz Zbigniew Hanusz może sobie wymieniać, co mu się żywnie podoba, ale jeśli twierdzi, że jego dziełko jest podręcznikiem, to musi wtedy wymieniać albo wszystkie tytuły pism, albo żadnego.

Z kolei w rozdziale „Dziennikarstwo Współczesne" zajmuje się on współczesną prasą zagraniczną, ale tak, jakby zupełnie wojny nie było i rzecz działa się gdzieś 10, czy więcej lat temu. A więc mówiąc o prasie francuskiej wymienia rozmaite „Petit Parisien'y", „Paris Soir'y", „Le Matin'y" itd., itd., z dziwną nonszalancją nie wspominając o tym, że wszystkie te co do jednego dzienniki nie tylko że obecnie od dawna we Francji nie wychodzą, ale w ogóle nie mogą wychodzić, nawet gdyby chciały, a to ze względu na kolaborację z Niemcami. Przy tej sposobności p. Red. Mgr. Tadeusz Zbigniew Hanusz wymienia wśród wybitnych *współczesnych* dziennikarzy Charles Maurrasa, skazanego na dożywotnie więzienie za kolaborację, nie żyjącego już od dość dawna André Tardieu, a oprócz tego robi niesamowite byki przy cytowaniu nazwisk i nazw, jak np. „*Clemanceau*" zamiast Clemenceau, „*Leon* London" zamiast Geo London, „Julius *Saurwein*" zamiast Sauerwein, „L' *Quest* Eclair" zamiast „L'Ouest Eclair", „La Depesche de *Toulouze*" zamiast „La Depeche de Toulouse", „La *Petit* Gironde" zamiast „La Petite Gironde" itp.

Z prasą angielską jest ta sama mniej więcej historia. Opis przedwojennych stosunków, podawanie przedwojennych tytułów pism, prawdopodobnie w mniemaniu, że w konserwatywnej Anglii nic się przez 10 czy więcej lat nie zmieniło i jakby tam nie powstały nowe pisma i nie pozmieniały się nakłady, właściciele, nie poumierali znani dziennikarze itd. To samo dotyczy prasy sowieckiej (z tym, że nie wiadomo po co autor wymienia jeszcze prasę carską sprzed rewolucji) — a już szczytem wszystkiego jest rozdział o *współczesnej* prasie niemieckiej, czyli o — przedhitlerowskiej i hitlerowskiej. Wynikało by z tego, że to dzisiaj mogłoby szalenie kogoś obchodzić, jaki nakład i ile wydań miał „Völkischer Beobachter" albo że „Berliner Tageblatt" posiadał „międzynarodowy zasięg".

Poza tym jest jeszcze króciutko mowa o prasie czeskiej, również przedwojennej, zaś o prasie włoskiej tylko tyle, że „czytelnik włoski jest przyzwyczajony do kilku wydań dziennika", tak jakby czytelnik francuski, hiszpański czy argentyński nie był też przyzwyczajony do kilku wydań dzienników.

Oprócz tego do prasy amerykańskiej Red. Mgr. Tadeusz Zbigniew Hanusz wsadził angielskie pismo „Daily Mirror", z „Daily News" zrobił „*Daly* News", a z miasta Kansas — *Cansas*, przy czym naturalnie też zajął się czasami i stosunkami przedwojennymi, pisząc o nich jako o obecnych.

Rozdział „Organizacja i technika dziennika" zajmuje się organizacją i techniką dziennika, w którym p. Red. Mgr Tadeusz Zbigniew Hanusz pracował lub pracuje. To znaczy, że nie uwzględnia on powszechnie znanego faktu, iż każdy prawie dziennik ma swoją odrębną organizację i technikę i że nie można wszystkim pismom w Polsce przypisywać takich szczegółów, jak to że artykuł wstępny mieści się na pierwszej stronie, że potem kolejno idą informacje, kronika bieżąca, wiadomości gospodarcze, dział artystyczno-literacki, sport, film (!), i tzw. „rozmaitości", gdyż to jest rzecz zależna od indywidualnego charakteru dziennika. Tak samo nie można wypisywać tego rodzaju komicznych zdań, że: „Praca w redakcjach dzienników porannych zaczyna się o godzinie 17 sesją redakcyjną" oraz opisywanie, co robi redaktor opatrzony takim czy innym tytułem, gdyż to są rzeczy traktowane w każdej redakcji inaczej. Innymi słowy Red. Mgr Tadeusz Zbigniew Hanusz z przedziwną pewnością siebie dowodzi, i to w formie podręcznikowej, że to, co on na własne oczy widział w jednej jakiejś gazecie, jest miarodajne dla wszystkich pism nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie.

Prócz tego zastrzeżenia nasze odnoszą się także do twierdzenia Red. Mgr. Tadeusza Zbigniewa Hanusza, jakoby linotyp wynaleziono dopiero 25 lat temu, dalej do używania przez autora ohydnego słowa „Satz", następnie do twierdzenia, że ogłoszenia drobne na całym świecie liczą się za słowo, gdyż w wielu krajach liczą się one od wiersza, potem do oświadczenia, że: „Każdy temat musi być rozpracowany w trzech zasadniczych częściach — z wstępu, punktu kulminacyjnego i zakończenia" (Rozdz. „Jak należy pisać"), gdyż po pierwsze to nie jest po polsku, a powtóre każdy temat można „rozpracowywać" na 1278 i jeszcze kilka innych sposobów. Poza tym nie zgadzamy się ze zdaniem, że „Artykuł wstępny jest specjalnością utalentowanych i rasowych dziennikarzy - publicystów", gdyż często gęsto piszą takie artykuły najmniej utalentowani faceci, oraz z twierdzeniem, że przedwojenny „P. A. T. był zorganizowany bardzo dobrze i w niczym nie ustępował długoletnim agencjom z tradycją, jak Havas i Reuter", ponieważ PAT ten jako urzędówka stojąca wyłącznie na usługach reżimu, stanowił najczęstszy temat humorystycznych i złośliwych felietonów w naszej prasie. To samo dotyczy zdania, że: „dla korespondenta zagranicznego znajomości z osobami wybitnymi w danym państwie są nieodzowne", jako że bardzo dużo świetnych korespondentów zagranicznych bez tych znajomości się obywało i doskonale na tym wychodziło.

Prawdziwe jednak curiosum w książce Red. Mgr. Tadeusza Zbigniewa Hanusza stanowi rozdział pt. „Wielcy Dziennikarze Polscy". Zaczyna on tam naprzód od przedwojennych osobistości i na pierwszym planie stawia m. in. Mariana Dąbrowskiego (!), wydawcę „Ikaca", potem szereg innych *wydawców* oraz działaczy politycznych przeważnie sanacyjnych, wreszcie literatów sensu stricto, którzy z prawdziwym dziennikarstwem mieli tyle wspólnego, że tam czasami zamieszczali swoje publikacje (mieści się w owym towarzystwie również słynna Maria Jehanne Wielopolska), a potem wymienia nazwiska „znakomitych dzisiejszych dziennikarzy, których śladami kandydaci na dziennikarzy pójść powinni".

Oczywiście jest tam kilka znakomitości, ale olbrzymią większość tworzą raczej dobrzy znajomi Red. Mgr. Tadeusza Zbigniewa Hanusza i to przeważnie z łódzkiego i warszawskiego podwórka. A więc jest tam niemal cały skład redakcji „Dziennika Łódzkiego", „Głosu Robotniczego", „Kuriera Popularnego", „Polski Zbrojnej", dalej tak na chybił trafił po jednym lub dwóch redaktorów z poszczególnych pism warszawskich, z pominięciem jednak naprawdę wybitnych dziennikarzy stołecznych, potem masa panów i pań z PAP-a, już naprawdę bardzo mało znanych, wreszcie wymienieni są prawie wszyscy członkowie redakcji „Przekroju" i „Tygodnika Powszechnego", ci ostatni zaś, jak wiadomo, znani jako publicyści i literaci, a nie jako dziennikarze. Słówka natomiast nie ma znowu ani o prasie śląskiej, gdzie m. in. wychodzą dwa największe pisma w Polsce, słówka nie ma o prasie wielkopolskiej, nadbałtyckiej, prasie z Ziem Odzyskanych i z innych stron Polski — jednym słowem Red. Mgr. Tadeusz Zbigniew Hanusz urządził sobie w tym spisie jakiś gabinet przez siebie tylko uznanych i zakwalifikowanych wielkości (wielkości przeważnie mniej lub bardziej nadających się do umieszczenia w cudzysłowie), a nawet można powiedzieć, że urządził gabinet osobliwości.

Rzecz prosta, że tworzenie takiej widzimisiowskiej listy jest w ogóle nonsensem i nikogo z pominiętych brak jego w niej nazwiska nie będzie ani ziębił, ani parzył, chodzi tylko o to, że „Dziennikarstwo" Red. Mgr. Tadeusza Zbigniewa Hanusza może być rzeczywiście uznane przez jakiegoś nie uświadomionego czytelnika za alfę i omegę znawstwa tego przedmiotu i wobec powyższego — wywołać bardzo poważne nieporozumienia w umyśle tegoż czytelnika.

Dlatego też przed „Dziennikarstwem" Red. Mgr. Tadeusza Zbigniewa Hanusza kogo należy otrzegamy.

Niejaki X.

Słuchamy radia

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCJI LOKALNYCH ROZGŁOŚNI KATOWICKIEJ

Czwartek, dnia 8 maja br.

Godz. 5.55: Sygnał i zapowiedź poranna stacji. Godz. 6.00: Sygnał czasu „Kiedy ranne wstają zorze". Godz. 6.05: Dziennik por. Godz. 6.20: Gimnast. por. Godz. 6.30: Muz. por. Godz. 6.57: Sygnał czasu. Godz. 7.00: Muz. por., Godz. 7.15: Wiad. dzien. rad. Godz. 7.35: Zapowiedź progr. na dzień bieżący. Godz. 7.40: Koncert ork. Rozgł. Poznańskiej. Godz. 8.30: Inf. ogólnopolskie. Godz. 8.45: Skrzynka P. C. K. Godz. 8.50: Koncert życzeń. Godz. 13.00: Audycja dla szkół — transmisja z sali „Roma" Warszawa. Godz. 14: Aud. inf. Godz. 14.30: Aud. dla kobiet. Godz. 14.40: Aud. dla wsi. Godz. 15: Muzyka dla dzieci. Godz. 15.20: „Polska Rodzina Radiowa". Godz. 15.25: „Ze świata pracy". Godz. 15.30: Pogadanka sportowa. Godz. 15.40: Zagadki muzyczne. Godz. 16: Dzien. popoł. Godz. 16.12: Muzyka. Godz. 16.25: Kwartet smyczkowy D-moll. Godz. 16.55: „Wspólnymi siłami" — aud. sł.-muz. Godz. 17.10: Komentarz gospodarczy. Godz. 17.20: „Koncert na rzecz powodzian". Godz. 18.20: Aud. poetycka. Godz. 18.30: „Nauka przy głośniku". Godz. 18.55: Proletariat Ludwika Waryńskiego. Godz. 19.05: „Głos młodych". Godz. 19.15: Koncert rekl. Godz. 19.30: Konc. życzeń. Godz. 19.57: Sygnał czasu i hejnał. Godz. 20.02: Dzien. wiecz. Godz. 20.20: Trybuna radiowa. Godz. 20.30: „Claudiusz Debussy" — aud. sł.-muz. Godz. 21.00: Słuchowisko — fragment z „Tristana i Izoldy". Godz. 21.25: „Melodie świata" — w wyk. sekstetu jazzowego. Godz. 21.45: „Pokrzywy nad Brdą". Godz. 22.00: „Popioły" Stefana Żeromskiego. Godz. 22.15: IV. audycja z cyklu poświęconego twórcz. K. Szymanowskiego. Godz. 23.00: Ostat. wiad. dzien. rad. Godz. 23.15: Progr. na dzień nast. Godz. 23.25: Muz. tan. z płyt. Godz. 23.55: Wiad. z ostat. chwili. Godz. 24.00: Zakończ. progr. ogólnopolskiego i Warszawy.

Z całej Polski

WARSZAWA. Rolnicza Centrala Mięsna zakupiła w Danii 3 tys. ton boczku, słoniny i bekonów. W ramach tej transakcji otrzymano już 1257 ton, które rozprowadzono pomiędzy poszczególne instytucje i urzędy państwowe. Za pośrednictwem Towarzystwa „Dal" zakupiła Rolnicza Centrala Mięsna w Danii 900 ton mięsa wołowego mrożonego oraz 5 tys. sztuk bydła rzeźnego. Zamówione transporty przybędą w najbliższym czasie.

Kraków (tel. wł.). Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z Polskim Związkiem Szachowym organizuje w Krakowie imprezę szachową z udziałem arcymistrzów radzieckich Ałatorcewa, Bolesławskiego i Smysłowa. Gry rozpoczną się 4 maja i trwać będą 2 dni.

Warszawa (tel. wł.). Ambasador Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosłowiańskiej w Warszawie przekazał za pośrednictwem zarządu głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Jugosłowiańskiej na rzecz ludności dotkniętej klęską powodzi 100.000 złotych, ofiarowanych przez pracowników ambasady.

POZNAŃ. Pod zarządem Państwowych Nieruchomości Ziemskich pozostaje 5631 obiektów rolniczych o powierzchni 1.405.912 ha. Z tego powierzchnia orna wynosi 1.164.670 hektarów.

W ciągu lutego br. Państwowe Nieruchomości Ziemskie przejęły od wojsk radzieckich 50 obiektów rolnych o powierzchni 13.300 ha gruntów ornych.

USTKA. Przemysł węglowy zainteresował się ostatnio portem w Ustce (Postominie) na Pomorzu Zachodnim. Port ten znajduje się 17 km na północ od Słupska i posiada dobre połączenie kolejowe ze Słupskiem. Przemysłowi węglowemu chodziłoby o uruchomienie w porcie chociażby kilku dźwigów, które by mogły przeładowywać węgiel eksportowy do Szwecji.

Sopot (PAP). W dniu 29 kwietnia br. odbyła się w Głównym Inspektoracie Rybołówstwa Morskiego w Sopocie, pod przewodnictwem Min. Żeglugi Rapackiego konferencja, poświęcona usprawnieniu zbytu ryb na terenie całego kraju. W konferencji wzięli udział wicemin. dr. Petrusewicz, przedstawiciele sfer zainteresowanych produkcją i rozprowadzeniem ryb oraz rybacy.

GDYNIA. Na skutek długotrwałych mrozów obroty w portach Gdyni i Gdańsku były w marcu bardzo nikłe i wyniosły ogółem: 4157,[illegible] ton, z czego na eksport przypada 3228 ton — na import 928,8 ton. Gros eksportu stanowił węgiel (2201 ton) oraz drobnica (826,7 ton).

Ruch statków w portach był minimalny: weszło 11 jednostek, wyszło 8.

Przybyły w porównaniu z poprzednim miesiącem 2 dźwigi portowe. Ogółem czynnych było 58 dźwigów.

Z nowych książek

Antoni Wrzosek — „Bogactwa mineralne na Ziemiach Zachodnich" z 2 mapkami. (Zagadnienia gospodarcze Śląska. Seria II, nr. 4.) Katowice 1947. Str. 19. Cena zł 50.

Książka ta daje zwięzły przegląd całokształtu skarbów mineralnych, występujących na Ziemiach Odzyskanych, z uwzględnieniem ich wartości gospodarczej, zasobów oraz cyfr najnowszej produkcji. W treści podzielono całość surowców mineralnych na 4 grupy kolejno omówione, mianowicie surowce energetyczne, rudy metali, skały budowlane i inne materiały kopalne. W obrębie tych grup omówione są kolejno poszczególne surowce, miejsca ich występowania, zasoby i stan obecnej eksploatacji. W zakończeniu podano najważniejsze wiadomości o występowaniu źródeł mineralnych. Dwie dołączone mapki pozwalają na zorientowanie się w przestrzennym rozmieszczeniu opisanych surowców mineralnych.

Bolesław Srocki — „Nowa Polska i nowe Niemcy". Szkice i studia. Wydawnictwo Instytutu Bałtyckiego. Rok 1947. Str. 144. Cena zł 220.

Nakładem Instytutu Bałtyckiego ukazała się książka o wyjątkowym wprost znaczeniu i aktualności. Jest to jak gdyby encyklopedia wiedzy o gospodarczym i politycznym znaczeniu zmian terytorialnych z roku 1945 zarówno dla Polski jak Niemiec. W świetle cyfr statystyki niemieckiej problem nierównomiernie wyższego znaczenia polskich Ziem Odzyskanych dla Polski aniżeli dla Niemiec występuje tu z nieodpartą siłą. Niektóre rozdziały, np. „Niemcy na zachód od Odry i Nysy", albo „Przyszłość narodu niemieckiego", mają wprost rewelacyjny charakter. Inne, jak „Ostrzegawcze sygnały historii", albo „Głos Jakuba i ręce Ezawa", stanowią wnikliwe i głęboko przekonywające oświetlenie zarówno cech psychologicznych jak metod niemieckiej ekspansji politycznej.

Jest to książka, stanowiąca doskonały komentarz do toczonej niedawno w Moskwie dyskusji na temat polskiej granicy zachodniej. Równocześnie jest to książka niezbędna dla każdego polskiego publicysty, działacza politycznego czy społecznego, nauczyciela i wychowawcy, szukającego materiału dla rozumienia i oświetlenia istoty problemu polsko-niemieckiego w obecnym momencie historii.

Bieniasz Józef — „W puszczy nad Salatrukiem". Nakładem Krakowskiego Towarzystwa Wydawniczego, Kraków 1947 r. Str. 234. Cena zł 520.

Powieść głośnego przed wojną autora, zwanego polskim Curwoodem, która dla miłośników zwierząt jest wspaniałą epopeją animalistyczną, zaś dla ludzi zmęczonych wojennymi okropnościami miłą, odprężającą nerwy lekturą. Powieść jest oparta na świetnej znajomości życia mieszkańców karpackich borów i jej udzielnego władcy niedźwiedzia. Świat ludzki i zwierzęcy stykają się tu na linii przyjaźni zrodzonej w srogich warunkach bytu. Żywa fabuła bez zakłamania i bez banalnej antropomorfizacji, o szerokiej gamie barw językowych i wzruszeniowych. Z książki bije świeżość i bezpośredność nieskażona żadnymi reminiscencjami literackimi.

„W puszczy nad Salatrukiem" — to najmilsza lektura dla młodzieży i dorosłych. To konieczna książka dla bibliotek. Treść szlachetna, akcja trzymająca w napięciu.

Domańska Antonina — „Krysia Bezimienna" — Nakładem Krakowskiego Towarzystwa Wydawniczego, Kraków 1947 r. Str. 219. Cena zł 400.

Powieść historyczna dla młodzieży z czasów Zygmunta Augusta i Stefana Batorego, pisana stylem Kraszewskiego, wiernie oddająca barwną epokę. Główną postacią jest Anna Jagiellonka, postać kobieca, grająca dużą rolę w historii polityki państwowej Polski na przełomie 16 i 17 wieku, postać o pewnym zacięciu dramatycznym przez swe osamotnienie życiowe, wypływające z warunków dynastycznych uniemożliwiających pogodzenie szczęścia osobistego z wymaganiami polityki. A na tym tle jak na kanwie przewijają się losy Krysi Bezimiennej — dziecka nieznanego pochodzenia.

Wierne oddanie tła historycznego i duży wysiłek dla odtworzenia nastrojów i języka końca 16 wieku sprawiają, że książka dla młodzieży może być książką dla każdego czytelnika bez określenia wieku.

Kazimierz Rosinkiewicz (Rojan) — „Szara Brać". Powieść dla młodzieży. Okładkę i ilustracje wykonała Kazimiera Słocka. Nakładem Spółdzielni Księgarskiej „Ognisko" Katowice. Stron 141.

Powieść ta zapoznaje czytelnika w interesujący sposób z życiem pszczół i zagadnieniem bartnictwa w Polsce. Autor pragnie zainteresować młodzież tym problemem i zachęca ją do pracy w tej dziedzinie.

K. Rosinkiewicz — „Ihak mądry osioł". Powieść dla młodzieży. Ilustracje w tekście A. Szymańskiej. Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „Ognisko" Katowice 1946. Str. 152.

Powieść przedstawia miłośnika świata zwierząt, umiejącego porozumieć się z naszymi czworonożnymi i skrydlatymi przyjaciółmi. Równocześnie autor zaznajamia z życiem i dolą sierot w sierocińcu i domu dla podrzutków. Powieść posiada wiele momentów, które wzruszą czytelnika i zachęcą go do zrewidowania jego stosunku do pokrzywdzonych bliźnich i zwierząt.

Juliusz German — „Dziwożona". Nakładem „Awiru", Katowice, Str. 303.

Po „Królewnie i jej saneczkach", powieści historycznej, której pierwsze wydanie w ciągu niecałych trzech miesięcy zostało prawie wyczerpane, ukazała się nakładem „Awiru" druga książka Juliusza Germana, z tej samej dziejowej epoki.

„Dziwożona" — to Barbara Radziwiłłówna. Źródłowe badania historyków wykazały, że słynna postać królowej niesłusznie otaczana była aureolą cnotliwej i niewinnie cierpiącej ofiary. Było to jedno z wielu przez całe wieki pokutujących historycznych zakłamań. Zrywa z tym zakłamaniem śmiało Juliusz German, dając w „Dziwożonie" obraz kobiety żywej, bujnej i wcale grzesznej, która umiała przedziwnym swoim urokiem przykuć do siebie jednego z największych polskich królów, człowieka pełnego kultury i mądrości.

W. T. Christine — „Kaliber 6.35". Nakładem „Awiru". Str. 324.

Autor kapitalnej „Wazy z epoki Ming" napisał nową powieść detektywistyczną, prezentującą tym razem bogatą galerię typów ludzkich, na tle pełnych napięcia, często niepozbawionych humoru sytuacji.

W wiejskiej posiadłości Mr Worcey'a goście wyjeżdżają na polowanie. Nietaktowny gospodarz stawia na sąsiadujących stanowiskach dwóch długoletnich rywali i wrogów sir Gordona i sir Woodsona. Woodson ginie w czasie polowania od tajemniczej kuli. Gordona zastają na stanowisku z rewolwerem w ręku! Kula wydobyta z ciała zabitego jest tego samego kalibru, co rewolwer Gordona. On zatem jest mordercą! Dwoje tylko ludzi nie wierzy w zbrodnię Gordona: jego córka i jej mąż, pułkownik Pentham, który na własną rękę rozpoczyna wywiad...

Powieść ma zapewnione powodzenie u wszystkich zwolenników dobrej, sensacyjnej lektury.

Alfred Bronowski — „Nie czekaj na mnie". Nakładem „Awiru", Katowice.

Tematem tej aktualnej książki są dzieje małżeństw, żyjących w długoletniej rozłące, rozbitych przez wojnę. Mężowie i narzeczeni, walczący od 1939 r. w szeregach alianckich, zostawili w kraju najbliższe im kobiety, które przez 7 lat prowadziły samodzielne życie.

Inż. Andrzej Nowacki, znalazłszy się na skutek działań wojennych na ziemi brytyjskiej, postanowił ożenić się z Heleną Colman, [illegible]nerką angielską, która darzy Polaka gorącym uczuciem. Jedyną przeszkodą, łatwą — jak mu się wydaje do pokonania, stanowi Jaga, pierwsza jego żona, którą pozostawił w Warszawie. Czy przestał ją kochać? Przez 7 długich lat mogły przecież wygasnąć najbardziej szczere uczucia! Korzystając z okazji, jaką był wyjazd kapitana Lipskiego w misji wojskowej do Polski, Andrzej daje mu pewne polecenia, z którymi łączy daleko idące nadzieje. Los zrządził jednak inaczej.

Akcja tej bardzo szczerej i w wielu fragmentach sensacyjnej powieści toczy się w Londynie i w Warszawie.

La Passionaria przybywa do Katowic

Katowice. (hm). W piątek 9 bm, w Święto Zwycięstwa, przybędzie do Katowic z Kudowy, gdzie obecnie przebywa, bohaterka demokratycznej Hiszpanii, Dolores Ibarruri, słynna La Passionaria. Przyjazd hiszpańskiego gościa przewidziany jest na godz. 13—14-tą.

Jak wiadomo La Passionaria przybyła do Polski na zaproszenie Zarządu Głównego Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet. W Warszawie wzięła udział w uroczystościach 1-szo majowych, a następnie wyjechała na kilkudniowy pobyt na Dolny Śląsk.

Pobyt Dolores Ibarruri w Katowicach trwać będzie kilka godzin. Przed Województwem nastąpi powitanie bohaterki Hiszpanii przez związki młodzieżowe, przedstawicieli partii, Ligę Kobiet itd. O godz. 15.30 przewidziany jest wyjazd na Kopalnię „Katowice", gdzie do zebranych przedstawicieli świata pracy, górników, hutników, metalowców itd. La Passionaria wygłosi przemówienie. W godzinach wieczornych Dolores Ibarruri wyjedzie do Warszawy.

Dwa lata pracy Wojewódzkiej Rady Narodowej

8 maja 1945 — 8 maja 1947

KATOWICE. Zestawienie bilansu prac Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach za okres dwulecia nie jest rzeczą łatwą. Szeroki bowiem zakres kompetencji, jakimi zostały obdarzone Rady Narodowe, z drugiej zaś strony ogrom problemów, które zrodził ciężki okres powojenny, stwarzają w ocenie piszącego sytuację kłopotliwą. Trudno powiedzieć, że zrobiono na tym polu mało; byłoby jeszcze gorzej, gdyby się chciało twierdzić, że już nic wiele pozostaje do zrobienia. Nie mniej jednak należy podkreślić, że dorobek działalności Woj. R. N. w okresie sprawozdawczym bilansuje się pozytywnie.

Prezydium WRN i Wydział Wojewódzki

Uważam, że nawet cyfrowe ujęcie wykonanych zadań Prezydium W. R. N. nie może dać czytelnikowi pełnego obrazu faktycznie dokonanej pracy. Różnorodność problemów, które rodzi niemal każdy dzień powszedni, nie da się ująć w martwą cyfrę, ani w mówiący do społeczeństwa skostniały schemat statystyczny. Aby ocenić tę pracę, trzeba koniecznie być przy niej obecnym. Cóż bowiem, że Prezydium odbyło dotychczas 103 plenarnych posiedzeń, na których załatwiono całkowicie ponad 2748 spraw większego znaczenia gospodarczo-społecznego, cóż, że Wydział Wojewódzki odbył 38 posiedzeń, przygotowując 2356 aktów zasadniczych, jeżeli wszystko to ginie po prostu w morzu ludzkich potrzeb w najkrytyczniejszej chwili odbudowującego się z gruzów i pogorzelisk Państwa?

Ale również niesłusznym byłoby twierdzić, że wydajność tej pracy była znikoma. Dzięki bowiem wysiłkom Prezydium zorganizowano i zweryfikowano na terenie Województwa Powiatowych R. N. — 22, Miejskich R. N. miast wydz. — 14, Miejskich R. N. miast niewydziel. i Gminnych R. N. — 333. Sumarycznie biorąc w skład tych Rad terenowych wchodzi: pracowników fizycznych — 53 proc., umysłowych — 47 proc., o niższym wykształceniu — 52 proc., o średnim — 32 proc., o wyższym — 16 proc. Przeciętna zaś wieku wynosi — 46 lat.

Prócz tego Prezydium zajmowało się w okresie dwulecia wszystkimi sprawami, od planowania gospodarczego począwszy, a skończywszy na rozpatrywaniu uchwał rad niższego stopnia.

Biuro Prezydialne Rady Wojewódzkiej

Jako organ pomocniczy Rady, Biuro Prezydialne prócz wszystkich prac natury technicznej załatwiało w tym okresie olbrzymią wprost korespondencję, nie wymagającą kolegialnych uchwał Prezydium, udzielało porad prawnych Radom terenowym i obywatelom, szukającym moralnego poparcia w ich troskach i kłopotach życiowych, tudzież wykonywało prace, związane z przyznawaniem zasiłków i pomocy osobom, pozostającym po uczestnikach ruchu podziemnego i partyzanckiego. Ogółem załatwiono 13.414 spraw ważniejszych i 1737 spraw, dotyczących rent dla wdów i sierot.

Pracownicy Biura Prezydialnego zorganizowali również wydawnictwo „Biblioteka Rad Narodowych" które ma na celu popularyzację prawa wśród radnych Rad terenowych. Dotychczas wydano już 6 tomików o łącznym nakładzie 36.000 egzemplarzy, rozprowadzanych w zasięgu całej niemal Polski. Nadto zorganizowano tygodniowe pogadanki radiowe na tematy o charakterze powszechnym z uwzględnieniem Rad terenowych w myśl zasady, że Rady Narodowe, jako emanacja społeczeństwa, muszą właśnie z tym społeczeństwem umiejętnie współżyć i współpracować.

Kontrola Społeczna W.R.N.

Dzięki wysiłkom Prezydium, Oddziału Kontroli i Komisji Kontroli Społecznej udało się zorganizować sprężyste komisje kontrolne przy wszystkich Radach terenowych, których liczba wynosi 369. Komisje tych Rad, łącznie z wojewódzką, przeprowadziły 3810 kontroli o znaczeniu wybitnie gospodarczym, chroniąc Skarb Państwa przed milionowymi stratami. Ogółem kontrola społeczna Rad przekazała w tym okresie 141 spraw poważniejszych do Prokuratora lub Komisji Specjalnej. Prócz tego kontrola społeczna Rad terenowych z wojewódzką na czele przyczyniła się wybitnie do normalizacji stosunków gospodarczych na naszym terenie.

Wojewódzka Rada Nar. a istotne problemy

Z zadań ogólnych, którymi Rada zajmowała się szczególnie troskliwie w związku z normalizacją życia powojennego i stabilizacją myśli państwowej, wymienić należy następujące zasadnicze:

Weryfikacja ludności miejscowej. Konsekwentne przeprowadzenie weryfikacji ludności śląskiej, której okupant niemiecki zostawił w spuściźnie podział na „volkslisty", nie było rzeczą łatwą i wymagało równoczesnego rozstrzygnięcia innych, nie mniej ważnych problemów, związanych z nią przyczynowo, jak np. kwestia własności gospodarstw oraz problem repatriacyjny. Dzięki zdecydowanej postawie Woj. R. N. Krajowa Rada Narodowa na X sesji uchwaliła przyznanie ludności zweryfikowanej na Śląsku Opolskim pełnię praw obywatelskich.

Repatriacja i akcja osiedleńcza. Zagospodarowanie Ziem Zachodnich a w związku z tym umiejętne rozmieszczenie repatriantów z za Bugu i osadników z Centralnej Polski, zostały przez Woj. R. N. prawie całkowicie rozwiązane. Zlikwidowane powszechne dzikie osadnictwo na tych ziemiach, a dzięki poparciu Rady władze rządowe pośpieszyły z pomocą finansową w formie pożyczek długoterminowych dla rolników — repatriantów i osadników, umożliwiając tym samym założenie im warsztatu pracy.

Oświata, wychowanie, zdrowie publiczne i inne. Problem wyższych szkół na Śląsku, troska o byt profesorów tych uczelni i studentów, wywodzących się ze sfer robotniczych i chłopskich, sprawa pomieszczeń i budynków szkolnych, bibliotek szkolnych, sprawa proporcjonalnego rozmieszczenia nauczycieli szkół powszechnych, sprawy szpitalnictwa i opieki sanitarnej, sprawy chorób gruźliczych i wenerycznych, sprawy mieszkaniowe i ubezpieczeniowe, oto problemy, które były ciągłą troską Woj. R. N na przestrzeni dwulecia.

U progu nowych zadań

Jubileusz dwulecia Woj. R. N. ocenić należy jako pierwszy punkt w jej rozwoju ewolucyjnym. Pozwala on na krytyczny rzut oka w przeszłość, a zarazem musi się stać nowym bodźcem do jeszcze bardziej wytężonej pracy. Przede wszystkim wysiłek ten musi iść koniecznie w kierunku usprawnienia gospodarki i własnego budżetowania, w kierunku podniesienia ogólnego poziomu społecznego, politycznego i zawodowego działaczy Rad Narodowych przez organizowanie specjalnych kursów dokształcających, a wreszcie po linii pełniejszego i solidniejszego wychowania człowieka — obywatela, wciągając go umiejętniej w dziedzinę zagadnień życia kulturalno-oświatowego.

Oto bilans dwulecia działalności Woj. R. N. a zarazem najistotniejsze perspektywy jej dalszych prac.

DR EDWARD WICHURA-ZAJDEL

Ważne zagadnienia osadnicze

na terenach Ziem Odzyskanych

Katowice. (jmm) 7 bm. odbyła się tu w gmachu Państw. Urzędu Repatriacyjnego pod przewodnictwem dyr. Woj. Oddziału PUR. p. H. Abramowicza, miesięczna odprawa naczelników Powiatowych Oddziałów PUR, położonych na Ziemiach Odzyskanych.

Sprawozdania, składane przez naczelników, obejmowały: zagadnienie rozładowania nadwyżek rodzin repatriantów i osadników, znajdujących się na terenie każdego z pośród 14 powiatów (Bytom, Gliwice, Głubczyce, Koźle, Kluczborek, Lubliniec, Niemodlin, Nysa, Olesno, Prudnik, Racibórz, Strzelce, Opole i Namysłów), sprawę parcelacji majątków na działki osadnicze, sprawozdanie z dotychczasowych prac Komisji Wnioskowych, oraz zobrazowanie stanu gospodarstw zniszczonych.

Najpoważniejszym problemem, trudnym niezmiernie i bolesnym zarazem, jest sprawa około dwóch tysięcy rodzin osadniczych, których los wciąż jeszcze nie jest zdecydowany. Sytuacja do chwili obecnej nie jest jeszcze opanowana, a podana przybliżona liczba wzrosnąć może na skutek weryfikowania powracających z Zachodu prawowitych właścicieli gospodarstw, które jako opuszczone, przydzielono uprzednio ludności repatriowanej. Drugą trudnością, na którą natrafiają władze przy rozładowywaniu nadwyżek osadniczych, jest fakt, że mając pod dostatkiem ziemi, pochodzącej z rozparcelowanych lub przeznaczonych do rozparcelowania majątków, nie dysponują na tych obszarach odpowiednią liczbą zabudowań mieszkalnych i gospodarskich.

Starania odpowiednich czynników zmierzają do uzyskania jak największych kredytów na odbudowę zniszczonych przez działania wojenne budynków. Powiat Głubczyce np. posiada aż 400 gospodarstw zniszczonych w 50—100 proc., powiat Koźle — 15 gospodarstw zniszczonych w 70—100 proc., Kluczborek — 79 z procentem zniszczenia około 50, Niemodlin — 211 gospodarstw zniszczonych w 30—80 proc., Nysa — 67, z 40—90 proc. zniszczenia, Olesno — 20 gospodarstw zniszczonych w 100 proc., Strzelce — 18 gospodarstw, w których stan zniszczenia sięga 80—100 proc.

Obecne wysiłki PUR idą w kierunku rozmieszczenia nadwyżek także i w województwach sąsiednich; napotykają jednak na takie trudności, jak np., że Gdańsk przyjmuje tylko osiedleńców, posiadających własny inwentarz żywy.

W celu możliwie najszybszego ustabilizowania warunków życia ludności repatriowanej Komisje Wnioskowe Oddziałów Powiatowych PUR i Pow. Kom. Osadn. Rolnego dążą do jak najszybszego nadania aktów własności zainteresowanym. Dotychczas Kom. Wnioskowa na ogólną liczbę dysponowanych 40 tysięcy gospodarstw rolnych przyjęła 34 tys. wniosków, z których przychylnie załatwiono 30 tys., odmownie — 1592; do uzupełnienia zwrócono 4404 wnioski; pozostało do przyjęcia około 5 tys. wniosków.

10 najlepszych gazetek ściennych

nagrodzono na konkursie katowickim

KATOWICE. (bp) W Wojewódzkim Urzędzie WF i PW przy ul. Raciborskiej otwarto wystawę gazetek ściennych hufców WF i PW woj. śląsko-dąbrowskiego. Jest to pierwsza tego rodzaju wystawa, pozostająca w związku z ogłoszonym przez Państwowy Urząd WF i PW przy Min. Obrony Narodowej ogólnopolskim konkursem, który odbędzie się w Warszawie. Otwarcia wystawy, na którą nadesłano 60 prac z 14 powiatów, dokonał dyr. Kisieliński wobec licznie przybyłych zaproszonych gości i młodzieży.

Gazetki ścienne wzbudziły ogólny podziw bogactwem szaty graficznej, różnorodnością treści i jako takie przedstawiają ciekawy materiał dla badacza zainteresowań współczesnej młodzieży robotniczej.

Jury konkursu eliminacyjnego w osobach pos. Stachonia, nacz. Wydz. Ośw. PPR Berka, przedstawiciela Zarządu Miejskiego dr Schmidta, przedstawiciela Zw. Nauczycielstwa Polsk. Madeja i in. wyróżniło 10 najlepszych gazetek, przyznając im 7 nagród i 3 dyplomy uznania. Są to gazetki hufców Liceum Energetycznego w Nysie, Szkoły Przemysłowej Huty „Baildon", gimnazjum im. Kopernika, Miejskiego Instytutu Kształcenia Handlowego, szkoły fabryki „Plania" w Raciborzu, Państw. Zakł. Kształcenia Handlowego w Cieszynie, Miejsk. Zakł. Kształc. Handl. w Chorzowie, Państw. Szkoły Górniczej w Katowicach, Państw. Liceum Pedagogicznego w Cieszynie i szkoły przy kopalni „Rozbark" w Bytomiu.

Wyróżnienie Zjednoczeń

Katowice. Za racjonalną gospodarkę wyróżniono ostatnio Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego, którego pracownicy dyrekcji i członkowie Komisji Oszczędnościowej otrzymali premie w wysokości 20 proc. poborów. Jednocześnie wyróżniono Zabrskie i Rudzkie Zjednoczenia Przemysłu Węglowego.

Pod kołami wozu

Gliwice. (fn) — Wydarzył się tu nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł 7-letni Henryk Połoczek. Uczepił się on przejeżdżającego ulicą Pszczyńską wozu, należącego do W. Szenika, zam. w Gliwicach 64, tak nieszczęśliwie, że upadłszy, dostał się pod koła, ponosząc śmierć na miejscu.

a przecież pięć morgów to nie taki wielki majątek, skromne gazdowanie. Chociażbyś tam po żonie, czy po mężu dostał lub dostała drugie pięć, to przecież i tak nie będzie im nigdy tak, jak jest ojcu, który własną pracą i skrzętnością potrafił uzganiać taki ogromny sznur pola.

Franek był najstarszym synem w rodzinie i już ojciec upatrzył dla niego kawałki pola, jakie mu da przy żeniaczce. Ale cóż. Franek wreszcie skoczył ojcu do gardła, wyniósł się na służbę, a od tego dnia nie mogło w domu paść jego imię z niczyich ust w obecności ojca. Bo Maciek tak popatrzył groźnie na wspominającego o Franku, a taki miał błysk opętańczy w oczach, że każdego ciarki przechodziły po kościach od strachu. Nawet matka milczała i tylko popłakiwała po kątach. Gospodarstwo szło dalej bez Franka, chociaż znać było, że wszyscy muszą znacznie więcej robić od chwili, kiedy jego brakło. Rok już dobiegał, gdy imię Franka, tajone przez wszystkich, zostało jednak silną wolą ojca wymazane z rodziny.

Ojciec chodził po wszystkich kątach, oglądał wszystko, badając pilnie czy mu czego złodziej nie ukradł. Mruczał pod nosem, medytował. Wyciągnął potem kierpce Franka ze skrzyni, nowiutkie, paradne, wybijane gwoździkami. Zaniósł je do stajni i włożył w złodziejski ślad kierpców, zostawiony w nawozie. Kierpiec pasował tak szczelnie, że stało się staremu od razu jasne wszystko. Wrócił do izby, położył kierpiec na ławie, usiadł ciężko i zamyślił się głęboko.

— Franek... — szepnął do siebie półgłosem, ale ponieważ w izbie było cicho i oczy wszystkich spoczywały utkwione na ojcu, jego szept rozbrzmiał pomiędzy ścianami jakby wołanie.

A potem oczy rodziny skierowały się na żerdkę z ubraniem, wśród którego brakowało juhasiego ubrania Franka. W świadomości wszystkich powstało wtedy zdanie:

— Franek tu był i zabrał sobie co swoje, bo to przecież hańba, żeby mu swojego odzienia nie dać.

Ojciec siedział długo na ławie i patrzył w kierpiec. Nikt nie śmiał zapytać o osobę złodzieja, bo była ona już nazbyt wszystkim wiadoma. Obawiano się tylko, żeby się co rozumu ojca nie chwyciło, bo jakoś od tego dnia zamyślił się głęboko, stał się dziwnie małomówny i zamknięty w sobie.

Ze starym Maciejem tymczasem nie było dobrze. Jadł mało, chudł, nawet roboty nie pilnował już z takim zapałem i dokładnością jak zazwyczaj. Maciejowa, która nie widziała go takim od trzydziestu lat, jak z nim żyła, martwiła się srodze tą zmianą, bo nie mogła ona niczego dobrego wróżyć. Widać było, że Maciej został nagle wyważony z równowagi, pozbawiony duchowego gruntu pod nogami. Jak dawniej z łatwością umiał sobie wszystko wy-

108

J. Prorok — „Pokolenie Zbójników"

zawdziewają na bakier czapkę, niczym parobek rozsadzony poczuciem swej wielkości.

— Ale paradują. No, no... — zamruczał Jasiek, utkwiwszy oczy w szerokim paśmie, uparcie, w urzeczonym przykuciu. Chwiał się na swoich niedołężnych nogach, które zmęczyły się już porządnie podejściem na Grape, ale zapomniał o trudach ciała zupełnie, skoro w jego duszę wsączał się ten urok parady gór.

Parasolnik objął go ramieniem, przycisnął do siebie i pozwalał mu cierpliwie poić oczy widokiem.

Jeszcze nie skończyła się ich ciekawość, kiedy za ich plecami wyrosła nagle Jagniesia, jakby duch. Oczy roziskrzone gniewem, płonęły u niej jak złowrogie pochodnie. Zdyszana była, snać musiała gonić za nimi, skoro ich zobaczyła zdala.

— A ty bestyjski obwiesiu! Tuś mi? — krzyczała. — To jo cię będę szukała po świecie, a ty się włóczysz próżniaczo. Ja ci pokażę, ja cię nauczę moresu.

I przyskoczyła do Jaśka w szale, szarpnęła go za ramiona odwinęła rękę. Lada chwila miała grzmotnąć w łeb niedołęgę. Ale w tym momencie ręka jej spadła bezsilnie, Jagniesia się zachwiała. Oparła się plecami o pobliski smrek, który uchronił ją od runięcia na ziemię. W głowie jej waliło i huczało. Czuła, że coś ciężkiego, jakby kamień spadło jej na skronie.

Jasiek przerażony patrzył na nią, a Parasolnik stał cierpliwie nad nią. Czekał, aż przejdzie zamroczenie. Kiedy już trzeźwo, ale z lękiem popatrzyła na niego, zaczął mówić do niej powoli, dobitnie, oddzielając każde słowo:

— Twardą mam pięść. Nieprawda? Chociażeś ty baba zdrowa i mocna, jak krowa, to byś i tak nic nie wskórała ze mną w bitce. A jakbym ci tak teraz dołożył drugi raz, to byś już leżała na ziemi bez rozumu. A za trzecim razem, to by twoja czysta duszyczka stanęła przed sądem Boskim. Rozumiesz?

Przysunął się do niej i utkwił w niej swoje kocie oczy, fosforyzujące jakimś blaskiem niesamowitym, okrutnym. Cofnęła się ze strachu o krok od niego.

— Czego chcecie ode mnie? — zapytała płaczliwie, złamana na duchu nagłym ciosem.

— Tak się pytaj. A nie od razu do bitki. No to ci powiem, czego chcę. Ja wiem dobrze, co się z tobą kobieto dzieje. Przed moim okiem nie ukryje się nic. Ale ja ci mówię, że jak jemu choćby tylko włos z głowy spadnie, to z tobą będzie źle. Już ja cię nie puszczę. Albo dymek poleci z twojej chałupy, albo łeb ukręcę twojemu kochanemu Jędrusiowi, albo ciebie przysiedną, ale już do trumny. Rozumiesz, ty suko?

109

SPORT DZIENNIKA ZACHODNIEGO

Kontynent — Holandia 2:1 (2:0)

Rotterdam (Obsł. wł.). Na stadionie Feyencord w Rotterdamie ponad 60 tys. widzów było obecnych na meczu treningowym reprezentacyjnej drużyny Kontynentu z reprezentacją Holandii.

W skład reprezentacji Holandii wchodziło pięciu graczy. wyznaczonych do drużyny Kontynentu. W ten sposób wszyscy gracze w liczbie 16 mieli możność zaprezentowania swej formy, a znawcy sportowi obecni na meczu mogli należycie ocenić ich szanse.

W pierwszej połowie gry drużyna Kontynentu zdobyła dwie bramki przez środkowego napastnika. Holendra Wilkesa. W pierwszych minutach drugiej połowy gry Holender Bergmen strzelił bramkę honorową dla reprezentacji holenderskiej. Zdaniem znawców sportowych, drużyna Kontynentu nie wykazała zbyt dobrej formy, posiadając mało zgrania. Wszyscy gracze udali się w dniu dzisiejszym samolotem do Glasgowa, gdzie dopiero po intensywnym treningu ustalona zostanie ostateczna już drużyna Kontynentu.

Dwa rekordy światowe pływaczek holenderskich

Bruksela. Na zawodach pływackich w Hilversum drużyna holenderska w składzie Nel van Vielt, Koster, van Feggelen i Hannie Termeulen ustanowiła nowy kobiecy rekord świata w sztafecie 3 x 100 mtr. st. zmien., przebywając trasę w 3:19,6 min.

Wynik ten jest o równe 7 sek. lepszy od poprzedniego rekordu świata ustalonego przez sztafetę duńską w styczniu br. w Kopenhadze.

Na tych samych zawodach fenomenalna pływaczka holenderska Nel van Vliet poprawiła swój własny rekord światowy na 100 y. st. klas. o 1,9 sek., uzyskując czas 1:09,2 min.

Słabsze wyniki niż w Polsce

Pływacy Szwajcarii na starcie

Zurych (ob. wł.). **Odbyte w ostatnich dniach kwietnia pływackie mistrzostwa Szwajcarii w hali krytej przyniosły następujące wyniki:**

Panowie:

100 m dow.: 1) Rauber (Zurych) 1.04, 2) Sauser (Bazylea) 1.06,8.

400 m dow.: 1) Rauber (Zurych) 5.29,6 min., 2) Stampbach (Zurych) 5.48,2 min.

100 m na wznak: 1) Cevey (Zurych) 1.19,8 min:, 2) Gericke (Zurych) 1.23 min.

100 m klas.: 1) Schwertfeger (Bazylea) 1.19,8 min., 2) Naef (Zurych) 1.22,6 min.

200 m klas.: 1) Schwertfeger (Bazylea) 2.53,8 (nowy rekord Szwajcarii lepszy od poprzedniego o 0,2 sek.), 2) Schneider (Zurych) 2.55,6 min.

Panie:

100 m dow.: 1) Schneider (Zurych) 1.23,6 min., 2) Portmann (Zurych) 1.29,6 min.

100 m na wznak: 1) Bockli (Zurych) 1.35 min., 2) Grieb (Berno) 1.42,2 min.

200 m klas.: 1) Kobi (Schaffhausen) 3.31,8 min., 2) Roth (Bazylea) 3.49,6 min.

Jak wskazują te wyniki poziom pływactwa polskiego nie jest znowu najgorszy, gdyż zawodnicy nasi swymi wynikami (z wyjątkiem 200 m kl. wyprzedzają znacznie pływaków szwajcarskich.

„Sport i Wczasy" pismem dla wszystkich

„Sport i Wczasy" nr 4 ukazał się już w poniedziałek i zawiera bogato ilustrowany dział sprawozdań z imprez sportowych ubiegłej niedzieli, tak krajowych jak i zagranicznych. Specjalny dział ilustracyjny i tekstowy poświęcony jest robotniczym imprezom sportowym, odbytym w dniu 1 maja, obejmując wszystkie gałęzie sportu. Piękne zdjęcia z tych imprez będą niewątpliwie miłą pamiątką dla wszystkich ich uczestników.

Spośród innych działów sprawozdawczych na plan pierwszy wysuwa się piłkarstwo z barwnymi sprawozdaniami z meczów, urządzanych w dniu PZPN. oraz spotkania Sofia—PZPN. Ciekawy jest również z tego działu artykuł o meczu „Dynamo — Arsenal", którego nie widziało 55 tysięcy publiczności na trybunach skutkiem mgły. Tenisowi poświęcony jest specjalny reportaż z polskiego obozu przygotowawczego do zbliżającego się spotkania z Anglią w rozgrywkach o puchar Davisa. Dla miłośników boksu jest reportaż z eliminacji przed wyjazdem na mistrzostwa Europy w Dublinie, opinia trenera Sztamma oraz wspomnienia z czasów, kiedy Szymura bił Woodcocka.

Również i lekkoatleci znajdą w numerze najświeższe relacje z rozpoczętych w całej Polsce zawodów o drużynowe mistrzostwo i proporczyk PZLA. Wszystkich sportowców i turystów zainteresuje napewno fachowy artykuł dra J. Bogusza o pierwszej pomocy w nagłych wypadkach przy zawodach sportowych i wycieczkach.

Dział wczasów reprezentuje ilustrowany reportaż o rozpoczętym sezonie turystycznym. Ponadto w numerze tym rozpoczęto druk ciekawej i emocjonującej a równocześnie pełnej humoru powieści sportowej pt. „Piłka jest okrągła", pióra znanego felietonisty Bogdana Brzezińskiego. Powieść ta interesować będzie nie tylko amatorów piłki, ale wszystkich sympatyków sportu oraz szerokie koła czytelników.

Całość numeru barwna, ciekawa i godna poznania. (bp)

Rademacher uzyskał pełnię praw

Katowice. W związku z czynionymi trudnościami zawodnikowi Rademacherowi (Zryw Świętochłowice) przy wyjeździe na mistrzostwa Europy w boksie do Dublina, nastąpiło przyspieszenie rozpotrzenia sprawy tego zawodnika przez Śląską Radę WF i PW w Katowicach.

W związku z tym odbyło się 7 bm. w gmachu Urzędu Wojewódzkiego Śląsko - Dąbrowskiego posiedzenie prezydium Rady pod przewodnictwem wicewojewody dr. Nantke-Namirskiego, na którym rozpatrywano sprawę weryfikacji Rademachera.

Po obszernej dyskusji i złożeniu wyjaśnień, popartych rzeczowymi dowodami, prezydium Rady postanowiło jednogłośnie zweryfikować Rademachera i uznać jego pełne prawa udziału w polskim życiu sportowym.

Huta Pokój — RKS Batory II 11:5 w boksie

Nowy Bytom. Odbył się tu mecz bokserski o mistrzostwo klasy B pomiędzy TS. Huta Pokój a RKS Batory Chorzów II, który zakończył się po ciekawych walkach zwycięstwem Huty Pokój 11:5.

Wyniki poszczególnych walk były następujące: (zawodnicy Huty Pokój wymienieni są na pierwszym miejscu):

Waga musza: Gorawski zwyciężył na punkty Banata po najładniejszej walce dnia.

Waga kogucia: Lokaj uległ na punkty Reichertowi.

Waga piórkowa: Krawczyk wypunktował Mierzwę.

Waga lekka: Kapica zwyciężył przez k. o. w 3 starciu Kuasa.

Waga półśrednia: Kotyrba poddaje się w 3 rundzie Waloszkowi.

Waga średnia: Macioszek zwycięża przez k. o. Bednarka.

Waga półciężka: Kret nie rozstrzygnął walki z Baranowskim.

Waga ciężka: Kisyweter zwyciężył już w pierwszym starciu przez k. o. Kudłacioka. (bp)

W dolnośląskiej klasie A

Wrocław (d). Rozgrywki o mistrzostwo klasy A rozpoczęły się jesienią ub. r. i zbliżają się w szybkim tempie ku końcowi.

Sytuacja w grupach przedstawia się następująco:

GRUPA I.

1. Pafawag	12	21	49:16
2. I. K. S.	14	19	52:22
3. Promień (Żary)	13	18	31:21
4. C. P. N. Gaz	14	17	35:25
5. Odra	14	16	28:29
6. Barycz	13	13	21:34
7. TUR (Strzelin)	14	11	25:38
8. Burza	14	7	18:40
9. W. M. K. S.	12	6	19:27
10. TUR (Lubin)	14	6	23:48

GRUPA II.

1. Victoria (Sobiec.)	14	21	39:16
2. TUR (Kamieniog:	13	15	32:33
3. TUR (Jel. Góra)	12	14	31:22
4. Len (Wałbrzych)	13	12	45:34
5. Lustrzanka (Wał.)	12	12	25:24
6. Bielawianka (B)	13	10	23:31
7. TUR (Wałbrzych)	11	10	19:44
8. Ruch (J. Góra)	12	7	18:50
9. Górnik	11	4	17:34

LKS LUBLINIEC — POLONIA WOŁCZYN 5:1 (1:1)

Wołczyn. W meczu o mistrzostwo klasy B Śląska Opolskiego LKS pokonał zdecydowanie Polonię Wołczyn na jej własnym boisku w stosunku 5:1.

Mecz został na 7 minut przed końcem przerwany wskutek wtargnięcia publiczności na boisko, niezadowolonej z orzeczeń sędziego.

Bramki dla LKS zdobyli Kula i Zawilski po 2 oraz Nowak 1, dla pokonanych lewoskrzydłowy.

* * *

RKS OŁÓW Strzybnica — KS ODRA Miasteczko 3:5 (2:3)

Koszykarze Polski w Morawskiej Ostrawie

Mor. Ostrawa (tel. wł.). — Powracająca z Pragi z mistrzostw Europy ekspedycja koszykarzy polskich rozegrała w Mor. Ostrawie dwa mecze z drużynami klubu Vitkowickie Zelazarny.

Reprezentacja pań Polski pokonała drużynę czeską w stosunku 25:14 (12:6).

Reprezentacja męska Polski, osłabiona brakiem 4 najlepszych swych graczy, została pokonana przez drużynę czeską w stosunku 20:34 (10:19).

Piłkarze Palestyny zwyciężają

Nowy Jork. W niedzielę rozpoczął tournée po USA piłkarski klub Palestyny, „Hapoel" meczem z reprezentacją Nowego Jorku, złożoną z graczy zawodowych. Mecz zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 2:0.

Amerykanie grali mało skutecznie. Piłkarze palestyńscy natomiast swą doskonałą grą zdobyli sobie w pełni sympatię publiczności, której, ze względu na ulewę zebrało się 43.000. Jak wiadomo, na mecz ten sprzedano ogółem ponad 60.000 biletów (ściśle 61.759), co jest rekordową ilością w dziejach piłkarstwa amerykańskiego.

Usunąć niebezpieczeństwo

czyhające w Gliwicach na ul. Zwycięstwa!

Gliwice. (fn) Niejednokrotnie poruszana sprawa rozbiórki ruin, zagrażających przechodniom przy ul. Zwycięstwa jest do dziś lekceważona. Na ruinach domu na wysokości 1-go piętra znajduje się oparta o wypalone mury szyna żelazna kilkutonowej wagi. Wypadek, jaki zaszedł w tych dniach przy ul. Matejki 17, gdzie osunęło się całe skrzydło kamienicy, powodując nie tylko straty materialne Zarządu Miasta, lecz również kontuzję mieszkańców, uczy, iż karygodne zaniedbywanie rozbiórki może stać się przyczyną poważnych wypadków.

Nadwątlone mury, dźwigające ciężar szyny, są już popękane, zachodzi więc obawa, iż niedługo będą mogły wytrzymać. Pomijając okoliczność, że główna ulica miasta winna być otoczona szczególną opieką, spotykamy się tu z faktem niedoceniania skutków, jakie może pociągnąć za sobą zawalenie się ścian ruiny!

Teatr i estrada

Z PAŃSTWOWEJ FILHARMONII

Kolejny Koncert Symfoniczny w Filharmonii odbędzie się w piątek, t. j. dnia 9 bm. o godz. 19.

W koncercie jako solistka wystąpi znakomita śpiewaczka Irena Lewińska, laureatka Międzynarodowego Konkursu dla Wykonawców Muzycznych w Genewie.

Solistka odśpiewa z towarzyszeniem orkiestry niewykonywane u nas jeszcze pieśni M. Karłowicza i K. Szymanowskiego. Program orkiestrowy zawiera dwie bardzo ciekawe premiery: „Grunwald" J. Maklakiewicza i „Swantewit" P. Perkowskiego. Poza tym w programie dawno nie wykonywany „Step" Z. Noskowskiego.

Orkiestrą Państwowej Filharmonii dyryguje Witold Krzemieński.

GOŚCINNE WYSTĘPY WARSZAWSKIEGO TEATRU „CYGANERIA" W KATOWICACH

W dniu 11 i 12 bm. w sali Filharmonii Państwowej bawić będzie na gościnnych występach Warszawski Teatr Objazdowy „Cyganeria" pod kierownictwem Stanisława Wolińskiego. Wystawiać będzie rewię pt. „OD HITLERA DO SCHUMACHERA". Ze względu na kierownictwo i udział znanego komika ekranu i sceny polskiej Stanisława Wolińskiego, impreza budzi duże zainteresowanie. W dalszej obsadzie występują: Irena Skwierczyńska, artystka sceny i filmu, komik w sukience, Irena Topolnicka, primabalerina Opery Warszawskiej, Zygmunt Suchodolski, artysta scen warszawskich i inni. Przy fortepianie prof. Adamus.

Bilety w cenie od zł 50 do zł 250 do nabycia: Księgarnia Techniczno-Naukowa i Skład Nut L. A. Wojnarowskiego, ul. Młyńska L. 2. Tel. 315.08. W dzień przedstawienia w kasie Filharmonii.

— To ja go szukam wszędzie, ludzi się wstydzę i ukrywam przed nimi, że Jaśka nie ma, a wy go będziecie po świecie ciągnąć, na mój wstyd i hańbę — skomlała Jagniesia wśród szlochu, jaki ją chwycił raptem w poczucie swej słabości.

— Jak jemu będzie w chałupie u ciebie dobrze, jak bratu, skoro przestaniesz z Hanką nad jego skórą uradzać, to ja ci dam spokój, nie tknę go. Ale niechby mu się tak co złego od was przytrafiło, to, jak mi Bóg świadkiem, ja wiem gdzie drogi, ja wiem, gdzie kryminał. Pójdziesz... Przysięgam ci!

Płacz Jagniesi przerodził się nagle w okropny strach. Zbladła, jakby chusta. Zaczęła się już Parasolnika bać na dobre, bo do siły dołączyła się u niego jeszcze jakaś wiedza.

— Czarodziej — pomyślała, nie mogąc odgadnąć, skąd on to wie, co kryło się w jej sercu.

Jak zbity pies, popatrzyła na niego jakimś lękliwym, błagalnym, zwierzęcym wzrokiem. Parasolnik patrzył jej uparcie w źrenice. To ją jeszcze bardziej przygniotło na duchu. Zdawało się jej przez chwilę, że diabeł sam patrzy na nią. Nie mogła wytrzymać tego wejrzenia. Spuściła powieki, ale nawet przez nie czuła na sobie wzrok Parasolnika, jakby dwa rozpalone żelaza, wwiercające się w nią.

— A teraz go bierz — powiedział Parasolnik po chwili, wskazując na Jaśka — Ale pamiętaj moje słowa. Powtarzaj sobie je co rano i co wieczór jak pacierz!

Jagniesia ujęła Jaśka za rękę i poprowadziła go w kierunku swego domu. Jasiek początkowo nie mógł się nadziwić, że Jagniesia po takiej złości tak się z nim czule obchodzi, jak nigdy dotąd. Z rozmowy, jaką prowadziła z Parasolnikiem nie zrozumiał nic. Mówili przecież nie po dziadowsku i ogromnie prędko. Nawet uderzenia Parasolnika nie widział, bo bardzo był zalękniony. Nie mógł się więc wydziwić, czemu Jagniesia teraz taka dla niego nagle dobra, jakby dla swojego Jędrusia.

— A może ją Parasolnik przyjął w grono dziadów, przecież tylko dziady umieją tak delikatnie się z człowiekiem obchodzić — medytował.

Zamruczał coś po dziadowsku do Jagniesi, ciekawy, czy też jej Parasolnik nie nauczył od razu mowy dziadowskiej. Ale Jagniesia nie odpowiedziała na jego zapytanie.

— Chodź, Jasiu, chodź — powiedziała czule.

Więc z żalem i wyrzutem oglądnął się za siebie, jakby chciał Parasolnikowi zrobić lekki wyrzut, że mógł ją przyjąć do grona dziadów, mógł ją nauczyć po dziadowsku, a jednak tego nie uczynił i znowu przyjdzie jemu, biednemu Jaśkowi żyć samotnie wśród ludzi. Zobaczył, że Parasolnik stoi i patrzy za nimi.

106

J. Prorok — „Pokolenie Zbójników"

Zrobiło się niedołędze nagle żal ostatnich dni i związanych z nimi nadziei. Pochylił smutnie głowę.

— Ale paradują — pomyślał — Nie ma na to jak takiemu Parasolnikowi, co może paradować razem z nimi.

Żal nagły ścisnął mu gardziel. Kiwał się w takt swoich kroków, niedołężnych, koszlawych. A za każdym z nich padała łza żałości na ziemię. W duszę niefrasobliwego Jaśka zaczął się wsączać nieznany jakiś smutek.

— Niechże Bóg da, żeby to wszystko pomogło — myślał w tej chwili Parasolnik.

I Jasiek już nie widział, jak zarzucał na plecy swój worek i ociężałym krokiem ruszył pod górę w swojej wędrówce za chlebem dla duszy i ciała.

15.

Stary Maciek Matyscorz, chociaż mu już siwizna zaczynała prószyć śnieżkiem głowę, był chłopem krzepkim w mięśniach i wartkim do roboty. Majątek jego, dwadzieścia morgów pola, nie leżał nigdy odłogiem. Nic nie śmiało się na nim zmarnować, bo Maciek robił wtedy w domu takie piekło, że długie tygodnie pamiętano o szkodzie.

Krzykliwy to był chłopek, średniego wzrostu, z wielkim, sumiastym wąsem. Małe oczka jego goniły niespokojnie na wszystkie strony, obserwując wszystko bacznie. Zaglądnął w każdy kąt gospodarstwa, nawet do kuchennych statków, lubiąc przypilnować, czy tam jego stara nie marnotrawi czego przez nieopatrzność, albo lenistwo. Pierwszy on we wsi miał zawsze wszystko obrobione w gazdówce na czas i porządnie. Uchodził więc słusznie za najbogatszego gazdę. Od świtu do nocy był zawsze na nogach. Zapobiegliwy, pracowity, chociaż skąpy czasem do przesady. Nieraz też z tego powodu wybuchały w domu kłótnie, bo dzieciom nie podobało się nieraz to skąpstwo i gromadzenie majątku. Ale stary, jak prędki do roboty i gazdowania, tak może jeszcze prędszy do zwady i uszczypliwego słowa, przyskakiwał wtedy do niezadowolonego, który śmiał na niego obrócić język i prał w oczy to rozumowanie, na które nikt nie znajdywał nigdy odpowiedzi:

— Dla siebie zganiom? Pięćdziesiąty trzeci rok mi idzie. Jeszcze dziesięć i będzie grób. Rozumiesz zatracony gapiu. To wszystko dla ciebie.

Na taki argument nie było już nic do powiedzenia. Może by tam która córka lub syn nawet ojcu zaprzeczyli i oświadczyli, że im już więcej nie potrzeba majątku, ale szanowano miłość ojca ku dzieciom. A skoro ich pięcioro w domu obliczyli morgi i rozdzielili pomiędzy siebie, przekonali się, że każdy otrzyma po pięć morgów,

107

CENTRALA SPRZEDAŻY

Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Cukierniczego

P. Z. P. C.

OGŁASZA

KONKURS

NA

Znak Firmowy Zjednoczenia

Znak przeznaczony jest do reprodukcji na wszelkich drukach, etykietach, opakowaniach, reklamach, ogłoszeniach itp. w różnorodny sposób w/g uznania Zjdnoczenia.

WARUNKI:

Pożądane jest graficzne wkomponowanie wymienionych liter P. Z. P. C. w kształt kwadratu lub leżącego prostokąta.

Projekty o podstawie 100 mm wykończone w jednym kolorze (czarnym) na białym kartonie, należy nadsyłać w TERMINIE DO 15. MAJA BR. pod adresem:

Centrala Sprzedaży Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Cukierniczego — Wydział Reklamy, Warszawa-Praga, ul. Zamojskiego nr 28.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w terminie do dnia 1. czerwca br.

I-sza nagroda zł 35.000.—
II-ga „ zł 20.000.—
III-cia „ zł 10.000.—

Projekty nagrodzone przechodzą na własność P. Z. P. C. z pełnymi prawami reprodukcji.

Prace nienagrodzone będą zwrócone autorom do 15. czerwca br.

P. Z. P. C. zastrzega sobie prawo nabycia projektów nienagrodzonych. 2105

REGIONALNA DYREKCJA PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO WE WROCŁAWIU

zatrudni zaraz

inżyniera lądowca

(dyplom Politechniki)

2 inżynierów architektów

(dyplom Politechniki)
(pierwszeństwo urbaniści)

pomocniczą siłę biurową

Podanie wraz z życiorysem i odpisami świadectw należy złożyć i warunki omówić w Regionalnej Dyrekcji Planowania Przestrzennego we Wrocławiu, ul. Ofiar Oświęcimskich nr 38/40. 2092



Poszukujemy:

5 szt. opon samochodowych z dętkami o wym. 16×450 (ewent. 500)
2 szt. opon samochodowych o wym. 20×750
7 szt. dętek samochod. o wym. 20×650
4 szt. dętek samochod. o wym 20×750

Opony i dętki mogą być zupełnie nowe lub też mało używane, zdatne do dłuższego użytku.

Zgłoszenia prosimy kierować do Polskiej Agencji Prasowej, Katowice, ul. Jana nr 11 pod „opony". (PAP) 2071

Kupię cynę

w każdej ilości
Ft. Cofała - ślusarnia
Bielsko, ul. Chopina 7
tel. 19-64. (2094)

SPRZEDAMY

Samochód cięż ar.

marki „Commer" typu „Larryst" 3-tonowy na chodzie.

Samochód osobow.

marki „Opel" 4-ro miejscowy, wymagający małego remontu. Oferty składać: Spółdzielnia Farmaceutyczna **Częstochowa, Aleja N. M. Panny 23** (2110)

PRZEMYSŁ CHEMICZNY „B O R U T A"
pod zarządem państwowym w Zgierzu

ogłasza

przetarg nieograniczony

na dostawę jednej wagi aptekarskiej wraz z kompletem odważników.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę wagi aptekarskiej" należy kierować do Przemysłu Chemicznego „Boruta" w Zgierzu, Wydział Zakupów do dnia 17 5. br.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 17. maja br. o godzinie 10 w obecności zainteresowanych osób i przedstawicieli firmy „Boruta".

Firma zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ofert bez podania przyczyn oraz wybór oferenta bez względu na cenę.

Zgierz, dnia 30. kwietnia 1947 r.

(PAP) 2089

Zmiękczacz

„Palatinol" do lakierów poleca **„Terpen" Warszawa, Dobra 31.** 2106

Szefowi każdego przedsiębiorstwa

dużą pomoc daje codzienne czytanie **Rzeczpospolitej** połączonej z **Dziennikiem Gospodarczym.** 2096

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie

ogłasza

przetarg nieograniczony

na dostawę 150.000 sztuk skrzyń tzw. uniwersalnych do wyrobów P. M. S. dla butelek o pojemności 1.0 l, 0,5 l i 0,25 l.

Termin wykonania — do 31. sierpnia 1947 r.

Dostawa — partiami, sukcesywnie.

Bliższe informacje oraz rysunki skrzyń i warunki techniczne można otrzymać codziennie w godz. 10—12 w Biurze Zakupu Materiałów Pomocniczych D. P. M. S. w Warszawie, przy ul. Leszno nr 1 (II piętro, pokój nr 211).

Oferty z podaniem ceny, loco wagon stacja załadowania, terminem wykonania i dostawy oraz warunków płatności należy składać w zalakowanych kopertach bez żadnych znaków firmowych z napisem „Oferta na dostawę skrzyń uniwersalnych" w Dyrekcji P. M. S. w Warszawie, ul. Leszno nr 1 (Kancelaria Główna, pok. nr 111) do godz. 11 rano dnia 20. maja 1947 r., po czym nastąpi otwarcie ofert.

Do wnętrza koperty ofertowej należy włożyć kwit wadialny na sumę zł 50.000.— (złotych pięćdziesiąt tysięcy).

Dyrekcja P. M. S. zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, prawo częściowego skorzystania z oferty, prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu na wynik przetargu.

Oferta obowiązuje w ciągu 15 dni od dni otwarcia.

Wadia, dotyczące nieprzyjętych ofert, będą zwrócone najpóźniej w terminie 15 dni po otwarciu ofert. (PAP) 2100

OLEJKI — PRZYPRAWY DO CIAST
CUKIER WANILINOWY — BUDYNIE

produkuje 2093

SPÓŁDZIELNIA WYTWÓRCZA „RADOŚĆ"
WARSZAWA, ul. Marszałkowska nr 117

ZJEDN. PRZEMYSŁU KOKSOCHEMICZNEGO w Zabrzu-Biskupicach, ul. Zamkowa nr 1

ogłasza

przetarg nieograniczony

1. **Na budowę budynku destylacji benzolu Zakładów Chemicznych „Hajduki" w Chorzowie - Batorym, konstrukcji szkieletowej żelazobetonowej wypełnionej cegłą o ogólnej kubaturze ok. 900 m³.**
2. **Na budowę żelazobetonowej konstrukcji aparatury destylacji smoły wewnątrz hali budynku nr CB Zakładów Chemicznych „Carbochemia" (dawn. „Degussa") w Gliwicach, wysokości ok. 25 m o przybliżonej kubaturze żelazobetonu ok. 400 m³.**
3. **Na budowę nowej drewnianej chłodni teżniowej w Koksowni i Zakładach Chem. „Knurów" w Knurowie o kubaturze około 1.350 m³.**

Przetarg rozpocznie się dnia 20. maja 1947 r. w Oddziale Budowlanym Zjednoczenia, Biskupice, ul. Zamkowa nr 1, godz. 11 rano.

Do tego terminu dopuszczalne jest składanie ofert na każdy z obiektów oddzielnie w zalakowanych kopertach. Szczegółowe warunki zawarte są w „wezwaniu do składania ofert", które wraz ze ślepym kosztorysem i wzorem oferty otrzymać można w Oddziale Budowlanym Zjednoczenia.

Zjednoczenie Przemysłu Koksochemicznego zastrzega sobie prawo wyboru z przetargu przedsiębiorcy bez względu na cenę oraz prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku. (PAP) 2098

MYSZKOWSKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE W KATOWICACH

ogłaszają

przetarg nieograniczony

na roboty związane z odbudową Gnaszyńskiej Fabryki Tapet i Przetworów Papierowych w Gnaszynie koło Częstochowy.

Wykonane mają być następujące roboty budowlane:

1) roboty ziemne
2) roboty murarskie
3) roboty stolarskie
4) roboty ciesielskie
5) roboty malarskie
6) roboty ślusarskie
7) roboty dekarskie
8) remont kotłowni i odbudowa kotła
9) instalacja centralnego ogrzewania oraz
10) instalacja elektryczna.

Kosztorysy ślepe są do pobrania w Dyrekcji Gnaszyńskiej Fabryki Tapet w Częstochowie przy ul. Al. Wolności 36, tel. 12-58 w godz. 10—12.

Oferty w kopertach bezfirmowych, zalakowanych należy składać tamże do dnia 14. maja 1947 r. w godz. 10—12.

Do oferty winien być dołączony kwit na złożone wadium w Narodowym Banku Polskim, oddział Częstochowa na konto Gnaszyńskiej Fabryki Tapet w wysokości 1 proc. od sumy oferowanej.

W ofercie obok kosztorysu musi być podany termin rozpoczęcia i wykonania robót. Otwarcie ofert nastąpi między 15—20 maja 1947 r. bez przedstawicieli firm biorących udział w przetargu. Dyrekcja zastrzega sobie prawo do wolnego wyboru oferenta, lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Oferty odrzucone pozostaną bez odpowiedzi. (PAP) 2090

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na dostawę w terminie 1 miesiąca od dnia otrzymania zamówienia 1.500 szt. fartuchów gumowych lub brezentowych dla kobiet, pracujących przy myciu butelek.

Wszelkie informacje oraz wzór wykroju otrzymać można w godzinach 10—13 w Dziale Zakupów D. P. M. S w Warszawie, ul. Leszno 1 (II p., pokój 212).

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych składać należy w Kancelarii Dyrekcji (I p., pokój 111) do godz. 10 dnia 21. maja 1947 roku.

Przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.

W ofercie należy podać:

a) materiał, z którego będą zrobione fartuchy, załączając próbkę materiału,
b) cenę jednostkową loco Magazyn Centralny D. P. M. S. w Warszawie, ul. Ząbkowska 27/31.

Kwit wadialny na zł 20.000.— należy załączyć do oferty.

Oferta obowiązuje w ciągu 15 dni od dnia otwarcia.

Dyrekcja P. M. S. zastrzega sobie wybór oferentów, unieważnienie przetargu i podział zamówienia na kilku dostawców. (PAP) 2099

AROMATY OWOCOWE

Es. Spoż. Ol. Eter. dla przemysłu cukierniczego, do limoniad, lodów, soków itp. Surówki owocowe naturalne. Tłoczone owoce. Pulpy

poleca

Fabryka Aromatów Owocowych

pod Zarządem P. Z. Ch.
Łódź, ul. Śródmiejska 22. Telefon nr. 200-32
(PAP) 2113

MAKULATURĘ

nadającą się do przeróbki (blankiety firmowe czyste, papiery częściowo zadrukowane, tektura w arkuszach, bibuła atramentowa, bibułka itp.) **zakupuje** po dobrych cenach **„REKORD" — Katowice, ul. Słowackiego 28.** (2054)

ŚWIERSZCZYK

TYGODNIK DLA DZIECI

Każdy Polak członk'em P. C. K.



MŁODZIEŻ REDAGUJE MŁODZIEŻ CZYTA TYGODNIK **MŁODA RZECZPOSPOLITA** 2104

Ogłoszenie

Komitet Ekonomiczny Rady Min. uchwałą z dnia 27. września 1946 r. postanowił powierzyć administrację Funduszu Pracy Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych z dniem 30. kwietnia 1947 r. objął administrację Funduszu Pracy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wzywa wszystkich, mających jakiekolwiek roszczenia majątkowe do Funduszu Pracy, jak również wszystkich dłużników Funduszu Pracy do zgłoszenia swych uprawnień i zobowiązań w terminie do dnia 31. maja 1947 r. w Wydziale Finansowym Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Warszawa, ul. Czerniakowska nr 231. (PAP) 2101

BGS

BANK GOSPODARSTWA SPÓŁDZIELCZEGO

GROMADZI WOLNE ŚRODKI PIENIĘŻNE ŚWIATA PRACY I ZASILA PRZYJAZNYM KREDYTEM GOSPODARKĘ SPÓŁDZIELCZĄ

Ostrzega się

przed kupnem skradzionej w dniu 29. 4. 1947 r. z Biura Fabrykacji Państwowej Fabryki Obrabiarek we Wrocławiu **maszyny do pisania z długim wałkiem, marki „Continental" nr fabryczny 287436.**

O usiłowaniu sprzedaży wspomnianej maszyny należy donieść do najbliższego komisariatu M. O. lub na adres Państwowej Fabryki Obrabiarek we Wrocławiu, ul. Grabiszyńska 281. 2091

ZAWIADAMIAMY

naszych Szan. Czytelników i Klientów
że BIURO OGŁOSZEŃ przy Śląskiej Delegaturze „Czytelnika"

przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism w kraju

Wszelkie nadsyłane nam ogłoszenia prosimy kierować na adres: **Biuro Ogłoszeń Sp. Wyd. „Czytelnik" Katowice, ul. 3. Maja nr 12. Wpłaty za ogłoszenia należy przekazywać na konto P. K. O. Katowice, nr III-4830.**

---

2 kucharki wykwalifikowane

potrzebne od 20. 5. 47 r. do 30. 9. 47 r. do domu wypoczynkowego nad morzem.

Zgłoszenia osobiste ze świadectwami dnia 10. 5. br. **Katowice, C. Z. P. H., ul. Lompy 14,** pokój 50 — godz. 10. 2111

Wolne posady

ZDOLNĄ biuralistkę ze znajomością księgowości poszukuje prywatne przedsiębiorstwo w Katowicach. Oferty z życiorysem Czytelnik Katowice pod „Zdolna biuralistka“. 7752g

KRAWCOWE PIERWSZORZĘDNE, siły fachowe przyjmę zaraz, Katowice, Kochanowskiego 16/9. 7762g

DWIE panienki miejscowe lat 18 zatrudni Wytwórnia zabawek, Katowice, ul. Wojciechowskiego 44. 7780g

KSIĘGOWEGO i maszynistkę z dobrymi kwalifikacjami poszukuje od zaraz „Elektroporcelana“, Brzezinka k/Mysłowic. 7785g

WYTWÓRNIA zabawek poszukuje przedstawicieli i odsprzedawców. Oferty „PAR“ Poznań, Ratajczaka 7 pod nr. „4.1423“. 2483d

ZDOLNEGO fachowca przyjmie od zaraz chemiczną pralnia w Głuchołazach, ul. Żymierskiego 18. 2488d

POTRZEBNA wychowawczyni do chłopców (5 i 2 lata) ewentualnie z francuskim. Pruszków, Owocowa 12/2. 2491d

POTRZEBNA wychowawczyni do niemowlęcia i 2-letniego dziecka. Częstochowa, Racławicka 12/2, tel. 18-93. 7835g

POSZUKUJE sprzątaczki do Hotelu „BÓR“, Sołice Zdrój, Kościuszki I, pow. Wałbrzych. 2507d

FABRYKA STALÓWEK poszukuje fachowców. Dobre wynagrodzenie. Oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod „8075“. 7748g

ZDOLNY agent handlowy, zamieszkały w Bielsku lub Białej, poszukiwany. Wytwórnia art. spoż. Bielsko: Piastowska 15. 7724g

1 KALKULATORA i 1 kreślarza technicznego przyjmie Fabryka Lamp Górniczych Katowice Zamkowa 41. (PAP) 2426d

CZELADNIK krawiecki na damskie sztuki poszukiwany. Zgłoszenia Katowice, Pierackiego 15, m. 3. 7749g

PANNA do dwojga dzieci potrzebna od zaraz. Katowice, Stawowa 16a, III p. 7869g

AGENTÓW-AKWIZYTORÓW z małą gotówką poszukujemy. Oferty Wspólnota Kraków, pl. Wszystkich Świętych 8 pod „Zysk“. 2506d

MASZYNISTKA rutynowana poszukiwana. Katowice, 3 Maja 10/4. 7791g

SZEFA księgowości (przebieg plan kont), rachmistrza kontrolera (statystyka), kierowników sklepów mięsnych — poszukuje Przetwórnia w Mysłowicach, ul. Oświęcimska 62 telefon 221-90. 7797g

POTRZEBNA pomocnica domowa z gotowaniem do ... ne. Katowice, Kochanowskiego 14, m. 4. 7798g

POTRZEBNA posługaczka. Katowice, ul. Ligonia 34/1. 7802g

POTRZEBNA siła biurowa z maszynopismem, rachunkowość najchętniej z praktyką w przedsiębiorstwie transportowo-ekspedycyjnym. Zgłoszenia Katowice, Dyrekcyjna 6/2. 7805g

POSZUKUJE się inteligentnej gospodyni do kuchni. Zgłoszenia restauracja Gliwice, Zwycięstwa 22. 7811g

POTRZEBNA zdolna bieliźniarka. Wiadomość Gliwice, Dolnych Wałów 1, sklep. 7814g

POMOC domowa do Warszawy do małżeństwa na dobrych warunkach poszukiwana. Zgłoszenia Gliwice, Styczyńskiego 28 m. 3. 7815g

POTRZEBNA opiekunka do dzieci, uczciwa z referencjami od zaraz. Katowice, Opolska 8, m. 2. 7863g

INŻYNIERA do budowy mostu żelbetowego, energicznego, na samodzielne stanowisko na terenie wojew. śląsko-dąbrowskiego, poszukuje poważne przedsiębiorstwo budowlane. Oferty z podaniem warunków do Dziennika Zachodniego Katowice pod „8158“. 7859g

SAMODZIELNĄ służącą z dobrym gotowaniem zaraz przyjmę. Katowice, Wandy 42, m. 12. 7850g

POTRZEBNA fryzjerka, mieszkanie, utrzymanie zapewnione. Warunki do omówienia. Zdzisław Olsztyński. Bielawa, ul. Bol. Bieruta 68, D/Śl. 7843g

INTELIGENTNA gospodyni potrzebna do restauracji bez gotowania, warunki z życiorysem do Czytelnika Katowice pod „Młoda“. 7871g

POTRZEBNE dwie fryzjerki na sezon, siły pierwszorzędne, na wyjazd. Puszczyków Zdrój. Patyga. 7842g

STARSZEMU MĘŻCZYŹNIE, najchętniej samotnemu repatriantowi, obznajomionemu z pracami gospodarczymi (światło, kanalizacja, ogrodnictwo) zapewni egzystencję w górach. Zgłoszenia Katowice, Stawowa 16a, m. 8. 7870g

ZAWIJACZKI cukierków rutynowane poszukiwane. „Romwój“ Katowice, Warszawska 66. 7840g

MASZYNISTKA ze znajomością korespondencji i buchalterii bez bilansu potrzebna do przedsiębiorstwa budowlanego w Bytomiu. Zgłoszenia Bytom, ul. Chrobrego 24, parter lewy, godz. 15-18. 7837g

PRZYJMĘ natychmiast na wyjazd samodzielną niewiastę lub mężczyznę z ukończoną szkołą rolniczą do pomocy w prowadzeniu gospodarstwa rolnego i przedsiębiorstwa. Warunki do omówienia. Wiadomość Katowice, Sobieskiego 18, godz. 9—13. 7836g

POTRZEBNA na stałe pomoc domowa uczciwa z gotowaniem do małej rodziny. Warunki dobre. Wiadomość Katowice, Sobieskiego 18, godz. 9—13. 7833g

POSZUKUJEMY do obmurowania kotłów: inżyniera, technika, majstra z dużą praktyką. Oferty, referencje: Agentura „Wiedza“, Al. Sikorskiego 18 pod „Kotły, kominy“. 2518d

KRAWCOWA tylko pierwszorzędna siła potrzebna. Pracownia sukien. Katowice, Jana 11/4. 7865g

Posad poszukują

MASZYNISTKA z wykształceniem handlowym i praktyką biurową poszukuje pracy od zaraz. Oferty Czytelnik Katowice pod „8068“. 7756g

WDOWA po oficerze z odpowiednią praktyką, poszukuje pracy jako kierowniczka domu wypoczynkowego. Zgłoszenia: Zabrze, ul. Pośpiecha 3 m. 3. Irena Śliwińska. 7758g

BILANSISTA przebiegłowiec, ekonomista, nowoczesny organizator, były buchalter skarbowy, dyrektor banku 30-letnia praktyka bilansy; zagraniczne, czyste języki obce, poszukuje stanowiska dyrektora finansowego. Oferty Czytelnik Katowice pod „Energiczny“. 7768g

STARSZY majster budowlany z długą praktyką obejmie posadę. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Bytom pod „Praktyczny“. 7765g

OSOBA inteligentna, miłej powierzchowności, reprezentacyjna, długoletnia praktyka, objęłaby kierownictwo domu wypoczynkowego, pensjonatu względnie sanatorium, stołówki. Referencje posiadam. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Bytom pod „Energiczna“. 7772g

GOSPODYNI restauracyjna z pełną rutyną szuka pracy. Zgłoszenia Gliwice, Szobiszowicka 12, I p. u p. Gaikskiej. 7779g

ZBOŻOWIEC-SPÓŁDZIELCA na kierowniczym stanowisku, samodzielny, dobry organizator rzutki i energiczny pragnie zmienić posadę. Poważne oferty proszę kierować do Dziennika Bałtyckiego w Gdyni pod „Kierownik“. 2493d

SAMOTNA, inteligentna, wiek średni, poprowadzi gospodarstwo u samotnej kulturalnej osoby. Poważne zgłoszenia do Czytelnika Opole pod nr. legitymacji 8600. 2496d

KWALIFIKOWANA kucharka poszukuje pracy w domach wypoczynkowych lub sanatorium Zgłoszenia Głuchołazy, Myszkowska 24/6, dla L. W. 2502d

PODRÓŻUJĄCY, rutynowana siła przedwojenna zaprowadzony w poważnych hurtowniach: Krakowskie, Rzeszowskie, Dolny Śląsk; przyjmie dodatkowo zastępstwo znanych fabryk, ew. propozycje. Zgłoszenia B/H. Nowy Sącz, Tatrzańska 13/3. 7589g

SAMOTNY laborant apteczny z kilkuletnią praktyką poszukuje pracy. Oferty Czytelnik Katowice pod „8079“. 7742g

SZOFER-mechanik z długoletnią praktyką przeprowadza samodzielnie remonty motorów, przyjmie pracę kierownika garażu lub szofera. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Gliwice pod „Samodzielny“. 7890g

STARSZY inż. bud. — Polak, były właściciel przedsiębiorstwa i fabryki z dużą rutyną administracyjną, organizacyjną i handlową. Oczekuje propozyji. Zgłoszenia Kraków, ul. Sereno-Fenna 5, m. 3a. Inż. A. B. 7877g

HANDLOWIEC załatwi w Warszawie wszelkie sprawy kupna, sprzedaży, przesyłki, przyjmie zastępstwo poważnej firmy: Warszawa, ul. Wilcza 18, m. 19. 7790g

TECHNIK dentystyczny, obeznany w pracach operatywnych i technicznych poszukuje posady. Oferty Czytelnik Katowice pod „8115“. 7793g

KUCHARZ pensjonatowy, restauracyjny, znający cukiernictwo przyjmie posadę na Dolnym Śląsku. Oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod „8112“. 7795g

RUTYNOWANA bufetowa poszukuje posady w kawiarni lub restauracji na wyjazd. Oferty Czytelnik Katowice pod nr. „8130“. 7800g

GOSPODYNI samodzielna poszukuje pracy do 1—2 osób lub jako kucharka do stołówki. Oferty Czytelnik Katowice pod „8122“. 7808g

WIELOBRANŻOWIEC po pięćdziesiątce poprowadzi poważne przedsiębiorstwo samotnej osoby. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków pod „Samotny“ do Czytelnika“ Gliwice. 7812g

KUCHMISTRZ wszechstronnie obeznany w swoim zawodzie szuka pracy w pensjonacie, sanatorium lub restauracji. Oferty i warunki do Dziennika Zachodniego Gliwice pod „Repatriant“. 7813g

KUCHARKA ze znajomością kuchni warszawskiej poszukuje posady w pensjonacie lub prywatnie. Oferty Czytelnik Katowice pod „8156“. 7857g

BUCHALTER poszukuje posady. Oferty Czytelnik Katowice pod nr. „8146“ 7844g

KSIĘGOWY-bilansista, wszechstronna rutyna przemysłowo-handlowa, zmieni posadę. Mieszkanie konieczne. Łaskawe oferty sub: Jan Kulesza, Klucze przez Olkusz. 7841g

DWIE studentki farmacji poszukują praktyki w aptece na okres wakacji w uzdrowisku na Zachodzie. Zgłoszenia Wspólnota Kraków, pl. Wszystkich Świętych 8 pod 984“. 2530d

PANNA lat 33 szuka posady samodzielnej gospodyni do 1 — 2 osób. Zgłoszenia Niepołomice, poste restante 903. 2532d

Kupna

RTĘĆ w każdej ilości kupujemy. Zgłoszenia „Dentaria“ Zabrze, ul. Wolności 291, tel. 32-92. 7743g

KUPIĘ MASZYNY I URZĄDZENIA DO WYROBU STALÓWEK tel. 313-43 lub zgłoszenia Czytelnik Katowice pod „Stalówka“. 7746g

KUPIĘ ROZLEWACZKĘ DO PIWA. Oferty Czytelnik Katowice pod „8071“. 7753g

FRYZJERSKIE urządzenie kupię. Zgłoszenia Zabrze, ul. Pawła 17, Pniak. 7760g

Mechanizmy do registratorów
o złożenie oferty przez wytwórców, uprasza Wytwórnia Wyrobów Papierniczych „ZGODA“ Kraków, Dietla nr 53 2088

INSTRUMENTY miernicze, niwelatory, węgielnice, planimetry oraz wszelki sprzęt inżynieryjno-techniczny kupuje „Optyka“ Bytom, Dworcowa 7, tel. 51-66. 2403d

KUPIE 4 opony 16×525 lub 16×550, 16×650, 16×600. Zgłoszenia do firmy „Canada“, Kraków, Rynek Główny 37. 2492d

FILMY, klisze, papiery fotograficzne, błony wąskotaśmowe do projekcji; aparaty oraz wszelki sprzęt dla fotografii kupuje „OPTYKA“: Bytom, Dworcowa 7 tel. 51-66. 2402d

WANILINĘ, KWASEK CYTRYNOWY
kminek, paprykę, kakao, majeranek
PIEPRZ, ZIELE ANGIELSKIE
kupuje stale firma „TRZY KORONY“ Katowice, Opolska 6 tel. 311-85
2112

MASZYNY do szycia i podstawy do tychże kupuje Kokulski, Katowice, 3 Maja 30. 1874d

KSIĄŻKI NAUKOWE polskie, niemieckie kupuje — sprzedaje Księgarnia — Antykwarnia Nikodemski, Katowice: Jana 14. 2391d

KUPIĘ każdą ilość olejków perfumeryjnych, spożywczych, wszelkie chemikalia. Warszawa, ul. Koszykowa 49/10. 2178d

KAUCZUK i kalafonię kupujemy. Fabr. Przetw. Chem: Mamlok, Sosnowiec, Żymierskiego 7, tel. 6-10-15. 7879g

ZASTRZYKI czerwonego bizmutu kupuję. Oferty Wspólnota Kraków, plac W. Świętych 8 pod 896. 2533d

WYTWÓRNIA soków natychmiast zakupi 1 kocioł 80-litrowy wraz z paleniskiem oraz różne butelki do soków i rozlewaczkę do soków. Oferty Czytelnik Katowice pod nr. „8171“. 07873g

KUPIĘ okazyjnie nowoczesne meble: jadalnię, sypialnię, kuchnię, tapczan, biurko, łóżko żelazne, wieszaki. Katowice, tel. 366-60. 7853g

KUPIĘ motocykl 100—125 ccm na starter w dobrym stanie. Oferty Czytelnik Katowice pod „8150“. 7849g

RENTGEN
diatermie Pantostaty kwarcówki „Sollnxy“. Aparaty i części
KUPUJE
„ZETHA“, BYTOM, ulica Brzezińska 3, telef 23-02. 2002

PARAFINA syntetyczna, **AZBEST** w płytach, mączka **AZBESTOWA** oraz **KLINGERYT** w większych ilościach poszukiwane. Oferty wraz z próbkami wzgl. wzorami do Czytelnika Katowice pod „Parafina“. 7847g

DUŻĄ tabletkarkę rotacyjną zakupią zaraz Zakłady przemysłowe. Oferty: „Tabletkarka“. Biuro ogłoszeń, Pietraszek, Warszawa, Wspólna 50. 2520d

PARCELĘ położoną w obrębie Wielkich Katowic lub najbliższej okolicy kupię. Szczegółowe oferty z ceną, Katowice 1, skr. poczt. 129. 2521d

WILLĘ 4—5 pokoi w obrębie Wielkich Katowic lub najbliższej okolicy kupię. Szczegółowe oferty z ceną, Katowce 1, skrytka poczt. 129. 2522d

KUPUJEMY każdą ilość skórek cytrynowych i pomarańczowych. Płacimy najwyższe ceny. Laboratorium Russek i Ska Ostrowiec Świętokrzyski. 2529d

Sprzedaże

SPRZEDAM motor Hansmag, kurier Tatra 2-cyl. i Horch V 8 ze skrzynkami biegów. Oferty Czytelnik Chorzów pod „A. C.“ 7721g

N. S. U. 200 ccm sprzedam: Katowice, Klonowa 5, m. 1, od godz. 16.30. 7728g

SPRZEDAM 8 mm kompletne urządzenie kinowe, 1 aparat proj. „Kodak“ 80 jak nowy, 1 aparat do zdjęć „Emel“ obiektyw rewolw. z 1 obiektywem, 4 filmy kolorowe i 29 filmów czarno-białych, termin wyw. 1945. Sprzęt drobny. Oferty z ceną za całość do Dziennika Zachodniego Katowice pod nr. „8084“. 7738g

SPRZEDAM lodówkę elektryczną marki „Siemens“ oraz **MASZYNĘ DO WYROBU LODÓW** (elektr. napęd) wraz z 20-ma kompletnie wyposażonymi tsoiskami. Tel. 313-49 lub oferty Czytelnik Katowice pod „Lody“. 7745g

MOTOCYKL DKW 350 starszy typ w stanie dobrym sprzedam okazyjnie. Bytom, Mickiewicza 13, Świtezianka. 7751g

Zdrowie i siły daje ekstrakt Malto
Składnica: Katowice Pl. Wolności 11/5 telefon 337-61 2103

SPRZEDAM 2 kasy registracyjne elektryczne „National“ i „Ankier“. Zgłoszenia do Dziennika Zachodniego“ Katowice pod „Kasa“. 7747g

KILKADZIESIĄT tysięcy kóp rozsady kapusty wczesnej i późnej sprzeda po dostępnej cenie Spółdzielnia Mochów, poczta Głogówek, tel. 47. 7757g

PRALKA elektryczna do sprzedania. Zgłoszenia Bytom, Wyspiańskiego 8, m. 8. 7774g

SPRZEDAM motor spalinowy „DEUTZ“ siły 18 p. s. Wiadomość Bytom, Katowicka 44 w podwórzu, godz. 10—18. 7777g

SPRZEDAM telefon-centralkę na 1 przewód, 7 bocznych — z podsłuchem. Oferty Czytelnik Katowice pod „8097“. 7781g

LODÓWKĘ SIEMENSA sprzedam. Oferty Czytelnik Katowice pod „Elektryczna“. 7782g

SPRZEDAM konia ciężarowego, drugiego anglo-araba ogiera. Częstochowa, NM. Panny 25, T. Kaczyński. 2485d

DOGI, szczeniaki do sprzedania. Wiadomość: Bytom, Chrobrego 1, m. 6. 7766g

MOTOCYKL „Zündapp“ 600 ccm do sprzedania. Częstochowa, Aleja Wolności 33, m. 3, do godz. 13. (PAP) 2504d

BERETY granatowe szkolne dostarcza wytwórnia czapek „HAZET“ Warszawa, Kopernika 15. 2235d

TŁOKI SAMOCHODOWE, gwarantowana jakość, duży asortyment. Zakłady Mechaniczne „Automotor“ Gliwice Jagiellońska 26, tel. 51-79 5846g

TAPCZANY, fotele, leżanki, materace poleca zakład tapicerski Katowice Stanisława 5. 2115d

MŁYŃSKIE artykuły dostarcza Biuro Handlowe: Kraków, Kamelicka 46. 2407d

AUTOBUS pasażerski 22-osobowy na chodzie w dobrym stanie sprzedamy. Kraków, Długa 60, Bogdanowicz. 7886g

SPRZEDAM kompletne urządzenie wytwórni wód gazowych i 3000 butelek, 100 skrzyń, 1 platformę. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „8170“. 7874g

KUŚNIERSKĄ maszynę elektryczną sprzedam. Oferty Dziennik Zachodni Katowice sub „Kuśnierska“. 7796g

SPRZEDAM masywny dziecięcy wózek sportowy. Katowice Plebiscytowa 28, m. 12. 7801g

SPRZEDAM maszyny do szycia Fenix, Singera męską w stanie dobrym. Oferty Czytelnik Katowice pod „8124“. 7806g

SPRZEDAM fotel, materace i inne przedmioty Katowice, Wandy 7/7. 7807g

POLECAMY
Torby papierowe duże
z podstawą kilkakrotnie klejone różnych wymiarów.
Firma
Zb. Makowski i S-ka
Wytwórnia opakowań papierowych. Biuro: **POZNAŃ, ul. Grodziska 15,** tel. 71-18.
2103

DESKI obrzynane, heblowane, sosna, jodła, 20 × 180 × 1900 mm, 50 m sześc., całość lub częściowo sprzedam okazyjnie. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „8120“. 7809g

SPRZEDAM kompletne, nowe urządzenie do sklepu spożywczego. Oferty Czytelnik Katowice pod „Urządzenie sklepowe“. 7866g

PRZECIERACZKA do wyrobu marmolady z napędem elektrycznym do sprzedania. Oferty Czytelnik Katowice pod „8163“. 7864g

BUFET kuchenny do sprzedania. Katowice, Gliwicka 39, m. 4. 7855g

WILCZURA pięknego jednorocznego sprzedam, Katowice, Karbowa 3/II p. 7854g

SPRZEDAM okazyjnie dwa walce do skóry na napęd motorowy. Zgłoszenia Sosnowiec Bol. Bieruta 35a, m. 11a: 7852g

POKOST sztuczny jasny, farby ziemn. kleje, szczotki, kreda malarska nadeszły. „Mewa“ Katowice, Mikołowska 21, tel. 307-13. 7851g

SPRZEDAM motocykl NSU 200 ccm 4-taktowy, nowe ogumienie. Zgoszenia Sp. Sp. kopalni Nowy Orzeł Biały. Bytom, Siemianowicka 94. 7848g

SPRZEDAM większą ilość materiału elektrotechnicznego i radiowego. Oferty Czytelnik Tarnowskie Góry pod „8135“. 7832g

2 CHŁODNIE elektryczne kompletne amoniakalne i metyl chlorid 1500—100 kalorii do sprzedania. Wiadomość Tarnowskie Góry, Krakowska 23, tel. 47. 7830g

WYTWÓRNIA cukierków „Lina“ w Katowicach, Kochanowskiego 11, poleca swoje ze znanej dobroci cukierki — lizaki — pomadki. 2155d

BUFET barowy stylowy, stoł i i kinkiety sprzedam. Bielsko, Piastowska 15, Żurawska. 2519d

Zamiany

MASZYNKĘ elektryczną do podnoszenia oczek zamienię na adapter ze zmieniaczem płyt lub kupię. Sosnowiec, Mariacka 2, sklep, tel. 620-55. 7737g

ZŁOTY zegarek męski kieszonkowy zamienię na radio lub maszynę do pisania. Zgłoszenia Czytelnik Mysłowice pod „Zamiana“. 7880g

Nauka i Sztuka

WYCHOWANKOWIE GÓRSKIEGO! W związku ze zbliżającym się jubileuszem 70-lecia istnienia szkoły w czerwcu br., prosimy o nadsyłanie adresów do kancelarii szkoły: Warszawa, Smolna 30, Jubileuszowy Komitet Organizacyjny. 7830g

Mieszkania

POSZUKUJĘ 3—4-pokojowego mieszkania komfortowego w Bielsku. Koszta remontu zwrócę. Zgłoszenia Czytelnik Bielsko pod „Zwrócę“. 7825g

BEZDZIETNE młode małżeństwo poszukuje 2 pokoi z kuchnią albo mniejsze w Katowicach lub okolicy. Koszty remontu zwrócę oraz pośrednictwo wynagrodzę. Oferty Czytelnik Katowice pod „8087“. 7726g

4-POKOJOWE mieszkanie komfortowe na biura w centrum Bytomia odstąpię. Wrocławska 12. 7775g

ZAMIENIĘ mieszkanie 2 i pół pokojowe z łazienką w Chorzowie-Batorym (blisko dworca), na 2—4-pokojowe w Gliwicach. Oferty do Czytelnika Gliwice pod „Chorzów“. 7889g

2 POKOJE z kuchnią (pełnokomfortowe w pobliżu Katowic zamienię na takie same lub mniejsze w Krakowie. Oferty kierować do Dziennika Zachodniego Katowice pod „W. W.“ 7794g

POSZUKUJĘ w Ligocie mieszkania 1 lub 2-pokojowego z kuchnią i łazienką. Czynsz do omówienia. Oferty Czytelnik Katowice pod „Zaświadczenie 200173“. 7803g

Pokoje

GLIWICE. Student poszukuje pokoju blisko Politechniki. Oferty do Czytelnika Gliwice pod „Solidny“. 7896g

POKÓJ w Gliwicach poszukiwany za dobrym wynagrodzeniem. Zgłoszenia tel. 343-21. 7878g

POKOJU umeblowanego poszukuje w Katowicach uczeń szkolny. Oferty Czytelnik Katowice pod „8137“. 7834g

Lokale handlowe

ODSTĄPIĘ sklep w Bielsku z kompletnym urządzeniem wraz z pozostałym towarem galanteryjnym. Wiadomość ul. Żymierskiego 10; m. 2: 7826g

SKLEP cukierniczo-spożywczy w Katowicach odstąpię z powodu wyjazdu. Oferty Czytelnik Katowice pod „8174“. 7876g

KAWIARNIA doskonale zaprowadzona w jednym z największych miast Śląska (centrum), blisko Katowic do odstąpienia, — ewent. przyjmie spólnika z poważnym wkładem. Propozycje „Kawiarnia“ Czytelnik Katowice z podaniem adresu — odpowiedź listownie. 7856g

POSZUKUJĘ natychmiast małego lokalu na zakład zegarmistrzowski w centrum ruchliwych ulic Katowic, ewentualnie zamienię cały lokal, nie w centrum — na pół lokalu. Pośrednictwa nie wykluczam. Koszta remontu zwrócę. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Pilne“. 7741g

Gotówka

POSIADAM pełny komplet maszyn do wyrobu lemoniady i rozlewni piwa poszukuję spólnika z lokalem w Katowicach, ze współpracą i kapitałem. Oferty Czytelnik Katowice pod „8171“. 7872g

CUKIERNIK z kartą rzemieślniczą poszukuje spólnika lub spólniczki z odpowiednim lokalem i gotówką. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Karmelarz deserant“. 7792g

Lekarskie

PRZYCHODNIA dentystyczna Katowice, Dyrekcyjna 1. Laboratorium sztucznych zębów. Ceny znacznie zniżone. 7648g

Zguby

ZGINĄŁ pies średniej wielkości, włos długi rudy, przyprószony białym, ogon puszysty. Zawiadomić lub przyprowadzić. Zabrze, Floriana 10, parter. Nagroda 1000 zł. 7887g

Poszukiwania

POCHREBNA HALINA poszukuje rodziny **SMOLEN PAULINY,** zam. przed wojną w pow. Równe, poczta Turczyn, wieś Haryngród. Wiadomość Kraków ul. Tad. Kościuszki 24/17, u p. Cichoń. 2505d

ZOSIĘ i Dziunię Mazurkiewiczówne z Sambora proszę o podanie swych adresów: Bazyli Oziembłowski, Nowa Ruda, Słoneczna 17. 2501d

POSZUKUJĘ Fochta Bolesława ostatnio przebywającego w Zamościu, ul. Żeromskiego 3. Kto by wiedział o miejscu pobytu, proszony jest o podanie adresu: Foch Julia, Bytom, ul. Wrocławska 58, II p. 7773g

WIADOMOŚCI o Marianie Bilewiczu, ewakuowanym w marcu 1945 r. ze Lwowa, proszę łaskawie powracających z Rosji; kierować wiadomości: Kordasiewicz Maria, Gliwice: ul. Mała 11. 7715g

POSZUKUJĘ siostrzeńca mego Jakuba Artura Fiternika z Drohobycza, który służył od 1941 w Armii Czerwonej. Kto by wiedział o miejscu jego pobytu proszony jest o wiadomość. Laura Winnicka, Wrocław, Ogrodowa 65. 6890g

JÓZEFĘ i KAZIMIERĘ Stankiewicz z domu Smolińską z Gologór, którzy zostali wywiezieni do Niemiec w r. 1942 poszukuje matka. Adres: Maria Bliskowska, Rabin 38, pow. Jelenia Góra, lub Władysław Prokopowicz, Gliwice, Wieczysta 40, m. 9. 7894g

DANILEWICZ Janina, ostatnio zamieszkała we Lwowie, Królowej Jadwigi 43 — napisze w sprawie rodzinnej na adres: Iza Wenzlowa, Gliwice, ul. Częstochowska 15. 7891g

POSZUKUJĘ Bilewiczów Aleksandra i Antoniego ze Lwowa. Wiadomości proszę kierować na adres: Ziemba, Wrocław, Piastowska 26/23. 7885g

POSZUKIWANI: Gramski Adam przebywający w Żytomierzu w r. 1939/40. Ilnicki Witold, muzyk, zespół George'a Scott'a, Warszawa, przebywający od września 1944 r. w Oświęcimiu. Wiadomość Gramska, Katowice, Szopena 1, PKO. 7360g

O CHODZICKIM vel Chudzickim Janie, artyście malarzu z Czortkowa, ostatnio okręg Swierdłowski, uprasza się o informacje; syn Zbigniew. Wrocław, Rakowiecka 30. 7846g

POSZUKUJĘ Janiny Jadwigi Thiemann zamężnej **ZAMORSKIEJ,** zamieszkałej w 1939 we Lwowie, ul. Jabłonowskich. Wszelkie wiadomości kierować Inż. Kocimski. Bytom, ul. Miarki 11/5. 7845g

KAZIMIERZA RECHOWICZA, inż. architekta, zamieszkałego w Warszawie, Krzywe Koło 4, m. 1 oraz rodzinę jego poszukuje syn Gabriel. Wiadomość kierować: Maria Laskowska, Poznań, Rynek Łazarski 16, m. 9. 2516d

KTO by wiedział o miejscu pobytu Jerzego Raubica, syna Jana i Marii, ur. 18. 7. 1929 r., proszony jest o podanie wiadomości na adres: Maria Raubicowa, Kłodzko, ul. Władysława Orkana 3/2. 2517d

PANASIEWICZ Władysław poszukuje szwagra Ollaza, który wyjechał z Worochty na Ziemie Odzyskane. Kto by wiedział o miejscu jego pobytu, proszony jest o wiadomość na adres: Głuchołazy, plac Wolności 34. 2527d

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację kolejową szkolną. Kajor Marta. 7823g

UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie obywatelstwa polskiego, wydanego w Karwinie, kartę rejestracyjną na sprzedaż wyrobów cukierniczych, zaświadczenie zgłoszenia przemysłu. Wandzel Andrzej; Bielsko, St. Bulasza 3. 7824g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rowerową, patent na sklep spożywczy na trasie Kłomnice — Częstochowa. Łaskawy znalazca proszony o zwrot na adres: Majcherczyk Ignacy, Czeladź, ul. Będzińska 2 7829g

UNIEWAŻNIA się skradziony dowód rozpoznawczy wydany przez Starostwo w Nysie nr. 519, na nazwisko Erna Mika, Głuchołazy, ul. Opolska 29. 2486d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty osobiste oraz odcinki zameldowania. Stanclik Trauda, zam. w Bielsku, Słowackiego 42. 7821g

UNIEWAŻNIAMY kartę rejestracyjną nr. 21142 M. na motocykl marki „Victoria 200“, własność Spółdzielni Owocarskiej Sandomierz, zgubioną dnia 29 kwietnia 1947 r. 2489d

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego na nazwisko Reisig Franciszek, zamieszkały w Koźlu, torzu Wielkim. 2500d

UNIEWAŻNIAM legitymację służbową M. O. i inne dokumenty. Aniela Weinstein. 7897g

UNIEWAŻNIAM tymczasowe zaświadczenie narodowości polskiej nr. 1161. Polewka Jerzy. 7897g

UNIEWAŻNIAM odcinek rejestracyjny RKU wydany w Tarnowie, na nazwisko Henryk Wrona. Gliwice, Jana Długosza 9. 7895g

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę ewakuacyjną z Brześcia n/Bugiem. Zofia Paczewska, Gliwice. 7898g

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację nr. 24, prawo jazdy. Kamuda Wadysław. Gliwice, Korfantego 34. 7892g

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty na nazwisko Miller Aniela, zam. w Zabrzu, ul. Rybnicka 4. 7888g

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę rejestracyjną RKU nr. 542 na nazwisko Ta-larek Andrzej, Wrocław, Kościuszki 194. 7884g

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną RKU na nazwisko Płonkowski Stanisław, Wrocław. 7883g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną wojskową wydaną przez Zarząd miasta w Będzinie na nazwisko Kaniecki Henryk, Będzin, ul. Górnicza. 7882g

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty, kartę rozpoznawczą oraz rejestracyjną, prawo jazdy, wydane w Katowicach na nazwisko Polak Stanisław Będzin, Kołłątaja 42. 7881g

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty kolejowy zaświadczenie karty rozpoznawczej i inne dokumenty na nazwisko Orendosz Aniela, Katowice, Kochanowskiego 14. 7875g

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty i książeczkę wojskową. Buczek Stefan, Katowice, ul. Słowackiego 14. 7868g

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty samochodu marki DKW nr. rejestr. C 72621, zarejestr. na przedsiębiorstwo budowlane w Mysłowicach. 7867g

UNIEWAŻNIAM wszystkie skradzione dokumenty na nazwisko Szumlas Stefan, Gliwice. 7810g

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty na nazwisko Liebthal Marta, Chorzów, plac Mickiewicza 8. 7799g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę repatriacyjną oraz legitymację osobistą na nazwisko Małgorzata Szwarc, Katowice, Kopernika 9, m. 3. 7961g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewidencyjną samochodu marki „Wanderer“ nr. rejestracyjny A 73260, nr. podwozia 44319, nr. motoru 44351, wydaną przez Wojew. Urząd Samochodowy w Katowicach dla powiatowej Hurtowni Złomu w Bytomiu. 2512d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty na nazwisko Gromek Ludwik, Wałbrzych. 2511d

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację hutniczą na nazwisko Orlińska Anna. Katowice-Dąb, Krzyżowa 4. 7898g

UNIEWAŻNIAM zgubione prawo jazdy, wydane na nazwisko Wieczorek Mieczysław, Kochłowice. 7851g

UNIEWAŻNIAM zgubione prawo jazdy, kartę rejestracji RKU, legitymację UNRRA, metrykę urodzenia na nazwisko Żydek Karol, Nysa. 2526d

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego. Rózga Franciszek, Świerklany Dolne. 7925g

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty osobiste na nazwisko Kwiatoń Paweł. Turza, pow. Rybnik. 7927g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego. Mandrek Gertruda. Czyżowice, pow. Rybnik 7926g

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego na nazwisko Przybyła Balbina. Rybnik, Kościuszki 14. 7925g

Różne

PIEGI, żółte plamy, opaleniznę, usuwa Axela-Krem. Do nabycia w drogeriach. 2376d

POSZUKUJEMY do współpracy lub wydzierżawimy ciągnik z przyczepkami. Zgłoszenia Katowice, Dyrekcyjna 6/2, tel. 365-00. 7804g

WARSZAWSKA pracownia bielizny męskiej i damskiej przyjmuje roboty, Katowice, Konopnickiej 3, m. 4a w godz. 10—13 i 15—17. 7862g

ŚWIATOWEJ SŁAWY
jasnowidz - psychografolog zdumiewająco przepowiada. Nadeślij charakter pisma — datę urodzenia, 30 złotych na koszty korespondencji. Pytań nie stawiać. Analizy — horoskopy metodą grupową — płatne. Tysiące podziękowań. Adresować: B. Vapuro, Katowice, skrzynka pocztowa 376. 2015

Z POWIERZONEJ wełny wykonuje modne kostiumy, damskie, piękne bluzeczki, pielowe, itp. szybko i tanio. Oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod „Halka“. 7858g

MUNIAK Czesław, urodzony w Pcimiu, obecnie zamieszkały w Kłodzku, podaje do publicznej wiadomości, iż jest nabywcą warsztatu stolarskiego. 2538d

Cennik ogłoszeń:

Ogłoszenia tekstowe: za 1 mm łamu tekstowego (szer. 50 mm) 60.— zł, **nekrologi** w tekście 80.— zł. **Ogłoszenia za tekstem dział zwyczajny:** za 1 mm szp. (szer. 37,5 mm) 40.— zł, **nekrologi:** za tekstem (dział zwyczajny) wymiar do 50 mm wysokości 30.— zł, powyżej 50 mm wys. 40.— zł, powyżej 100 mm wys. 60.— zł. **Ogłoszenia drobne:** handlowe za **słowo** 20.— zł, prywatne za słowo 15.— zł, poszukiwania rodzin i pracy 5.— zł, zguby 15 zł. **Pierwsze słowo tłustym drukiem dodatkowo 100%.** Najmniejsze drobne ogłoszenie 10 słów — największe **40 słów. Zastrzeżenie miejsca wśród drobnych ogłoszeń:** do 50 mm 1 szp. dopłata 50% (cena jak za tekstem), ponad 50 mm i przy 2 szp. bez względu na wymiar dopłata 100%. **Układ tabelaryczny — bilanse i kombinowane dopłata 50%. Ogłoszenia zagraniczne — 50% drożej. Do ogłoszeń niedzielnych i świątecznych dolicza się od sumy brutto 25% dodatku.**

Naczelny redaktor: Stanisław Ziemba. Redakcja: Katowice, 3-go Maja 12, tel. 309-73, 305-73, 355-83, 311-84. — Dział ogłoszeń: Telefon 309-74. — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godziną 11 — 13 codziennie. — Wydawca: „CZYTELNIK“ — Katowice, ulica 3-go Maja nr 12.
Druk: Drukarnia Nr 9 Sp. Wyd. „Czytelnik“, Katowice, 3 Maja nr 12. Tel. 310-59
R 20238